PAŹDZIERNIK 1949



NR. 10

CENA 60 ZŁ

SZACHY
MIESIĘCZNIK
WYDAWANY Z ZASIŁKU KOMITETU MIN. DO SPRAW KULTURY

ORGAN OFICJALNY POLSKIEGO ZW. SZACHOWEGO
WYDAWCA: w imieniu P. Z. Sz. Tadeusz CZARNECKI
REDAGUJĄ: T. Czarnecki, M. Gałuszka, S. Gawlikowski, Z. Szulce, M. Wróbel
Adres Redakcji: Warszawa, Walecznych 40 m. 3, tel. 50-66
KONTO P. K. O. I — 4636
Prenumerata roczna zł 500, półroczna zł 270

Nr 10 PAŹDZIERNIK 1949 ROK IV

S. GAWLIKOWSKI

VII indywidualne mistrzostwa Polski

Rozegrane we wrześniu w Poznaniu VII indywidualne mistrzostwa Polski można śmiało określić, jako walkę dwu generacji i jednocześnie jako zdecydowany atak utalentowanych, a mniej znanych „kandydatów" na czołowe pozycje, zajmowane dotychczas bezapelacyjnie przez naszą mistrzowską „gwardię", która w prawie wszystkich turniejach powojennych (mistrzostwach Warszawy, Łodzi, Krakowa, Pomorza i t. p.) potrafiła wykazać swą wyższość.

Wyniki ostatnich mistrzostw, które ilustruje podana poniżej tabelka, znane już zresztą zapewne naszym Czytelnikom i szeroko omawiane w prasie — jeszcze raz pozwolę sobie określić, jako wręcz rewelacyjne. Pod nieobecność Śliwy, jednego z głównych faworytów, nie mówiąc już o braku mistrzów Borowskiego i Błaszczaka, oraz Ciejki i Matkowskiego — Plater mógł coprawda uchodzić za poważnego pretendenta, nie mniej raczej nieliczni spodziewali się ujrzeć go na pierwszym miejscu i to z dwupunktową przewagą! Druga niespodzianka, to b. nierówna forma mistrzów: Makarczyka, Gadalińskiego, Szapiela i Grynfelda i moja, oraz naprawdę znakomita gra i przygotowanie teoretyczne Dzięciołowskiego, Kołomeckiego, Dreszera i Pytlakowskiego, którzy zdobyli b. wysokie nagrody, spychając pięciu mistrzów na dalsze, żeby nie powiedzieć b. dalekie miejsce. Żaden z wymienionych kandydatów nie zdołał coprawda osiągnąć trudnej do osiągnięcia normy „mistrzowskiej" — 10 p. (blisko 63%), nie mniej moim zdaniem wszyscy grali co najmniej o pół klasy lepiej, niż np. w Krakowie r. ub. Tarnowski, któremu już za osiągnięcie 12 p. (60%) i zajęcie VII-VIII miejsca PZSz. przyznał tytuł „mistrza".

A trzeba dodać, że poziom VII mistrzostw był znacznie wyższy, niż dwu poprzednich powojennych mistrzostw w Sopocie i Krakowie i bardziej wyrównany. Obok jakości partii potwierdza ten wniosek również prosta statystyka: w Krakowie Makarczyk osiągnął 14½, ostatni w tabeli, Widermański—4½. W 10 punktach „zmieściło się" 21 zawodników. W Sopocie Śliwa miał 15 p., ostatni, Balicki 0. 22 zawodników zmieściło się w 15 punktach. W Poznaniu dystans między pierwszym, Platerem (12½), a ostatnim, Piechotą (4 i pół) wynosi 8 p. i „zmieściło się" w nich 17 zawodników. Również b. pokaźna ilość partii nierozegranych — przemawia na korzyść Poznania. Dziś oczywiście trudno już zmienić decyzję PZSz. o 10 punktach, gdyż należałoby przede wszystkim anulować wyniki 2 ostatnich rund, w których kilku uczestników za wszelką cenę pragnęło uzyskać przepisaną normę, należy się jednak spodziewać, że Zarząd PZSz. z tabeli ostatnich mistrzostw wyciągnie odpowiednie wnioski co do ewentualnego obniżenia normy mistrzowskiej.

Przebieg ostatnich mistrzostw był w ogólnych zarysach następujący: do IV rundy prowadzili Dreszer i b. szczęśliwie startujący Jurkiewicz po 3½, w V rundzie Jurkiewicz rozpoczął dłuższą serię porażek i odpadł daleko. Dreszer utrzymał prowadzenie jeszcze przez rundę V, w VI został już wyprzedzony przez Platera, który wspaniałą serią 4 kolejnych zwycięstw oderwał się od konkurentów i finiszował właściwie sam, pod koniec „dla pewności" remisując. O drugie miejsce toczyła się już zaciętsza walka między kilkoma konkurentami. Najpoważniejsze szanse zdawał się mieć Arłamowski, który jednak odpadł na finiszu, ten sam los spotkał również Dreszera i Pytlakowskiego i w rezultacie wice-mistrzem został Tarnowski, grający cały czas b. równo. Ja odpadłem z czołówki już po VII rundzie, w 10 pozostałych zremisowałem zaledwie 5 partii, zaimponowali za to wspaniałym „finiszem" Kołomecki (5½ z 7) i pięknym zrywem w środkowym stadium Dzięciołowski (8 z 11 bez porażki). Zdecydowanie nieszczęśliwie startowali Grynfeld i Makarczyk, Szapiel cały czas grał jakoś „bez przekonania", a Gadaliński co prawda ostro (6 zwycięstw), ale i raczej niezbyt pewnie (6 porażek).

Plater znajdował się w Poznaniu w swej szczytowej formie życiowej, grał prawie bezbłędnie, górował nad przeciwnikami wytrzymałością, kondycją, twardością. W jednej tylko partii stał gorzej (i to z winy podręcznika), wykazał znaczne pogłębienie swych znajomości teoretycznych, styl jego gry, dawniej suchy i defenzywny, przeszedł b. korzystną ewolucję. Wygrał ten turniej „jak chciał" i wątpię, czy nawet udział któregoś z brakujących mistrzów, lub lepsza forma pozostałych—zdołałyby mu w Poznaniu zaszkodzić. To był jego turniej.

Zdobywca drugiego miejsca, Tarnowski, poczynił od roku ubiegłego ogromne postępy i idzie naprzód milowymi krokami. Mistrzostwo Krakowa w świetnym stylu i teraz wicemistrzostwo Polski, to sukcesy wielkie i najzupełniej zasłużone. Zawdzięcza je młody mistrz przede wszystkim doskonałemu zrozumieniu pozycji, zdrowej, konsekwentnej grze i dobremu przygotowaniu teoretycznemu. Mało widzimy coprawda u Tarnowskiego pięknych, kombinacyjnych „fajerwerków", ale umie on wygrywać i zdobywać punkty, a to jest w turniejach najważniejsze.

Dr Arłamowskiego, po wspaniale przeprowadzonej pierwszej części turnieju (II — VIII runda, 6½ p. z 8 partii na b. trudnym dystansie) spodziewaliśmy się ogólnie zobaczyć znacznie wyżej, osłabł on niestety na finiszu. Obok „uśmiechu losu" w spotkaniu z Balcarkiem potrzebny był jemu i drugi w przedostatniej rundzie (z autorem tych słów) — aby jeden z naszych najsilniejszych graczy krajowych „potwierdził" swój tytuł mistrzowski i zdobył III nagrodę. Gratulując serdecznie mistrzowi, nie możemy jednak nie zachęcić go do solidniejszych studiów nad teorią. Ogromna pomysłowość i silna wola zwycięstwa dadzą napewno lepsze wyniki w zdrowiej założonych pozycjach, których repertuar również można by nieco wzbogacić.

Zdobywca IV nagrody, 24-letni Dzięciołowski, to jedna z największych sensacji i najmilszych niespodzianek mistrzostw. Doskonały, wszechstronny teoretyk gra bardzo trzeźwo, solidnie, nie stroniąc jednak od ostrych ataków i kombinacji tam, gdzie są one dostatecznie umotywowane. Wydaje mi się, że Dzięciołowski łączy w sobie „lepsze strony" Platera (rozwagę, twardość w obronie, spokój) i Śliwy (instynktowne wyczucie pozycji, talent kombinacyjny) — bez ich znanych wad... Wielka szkoda, że Dzięciołowski w ostatniej, tak ważnej dla niego partii z Kołomeckim — wpadł na nieznaną sobie „nowinkę", — mielibyśmy już dziś młodego, dobrego mistrza. W każdym razie jestem przekonany, że nie będzie on długo na ten tytuł czekał — najwyżej do następnego turnieju...

Kołomecki, Dreszer i Pytlakowski, zdobywcy trzech dalszych nagród, to również b. utalentowani przedstawiciele młodszej generacji, choć każdy ulepiony jest z nieco innej gliny.

Kołomecki, przy raczej nieznacznej wiedzy debiutowej gra to, co zna, zmierza do celu prosto, nie dąży do komplikacji, gra przede wszystkim zdrowo, z dużym zrozumieniem pozycji. Dreszer, duży talent kombinacyjny, zbyt często jednak szuka na tej drodze rozstrzygnięć, a pod koniec obrał na dobitkę fałszywą taktykę, grania „na remis", a nie na „równą pozycję". Moim zdaniem, choć Berger daje Dreszerowi w tej „wielkiej trójce" drugie miejsce — jest on jeszcze najmniej dojrzały. Pytlakowski, jeden z najbardziej bojowych graczy turnieju (7 zwycięstwa), doskonały teoretyk — zawiódł niestety zdecydowanie, popełniając szereg poważnych omyłek, wywołanych zapewne dłuższą przerwą w aktywnym życiu szachowym, brakiem turniejowego treningu. Gracza, który ma bilans dodatni w spotkaniach z Platerem, Śliwą, Gadalińskim i ze mną, a remisowy z Makarczykiem i Szapielem — można zaliczyć do klasy mistrzowskiej i naprawdę szkoda, że

TABELA TURNIEJU

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	Suma p. w.	wygranych	przegran.	remis
1 K. Plater		1	½	½	½	½	1	1	1	½	1	1	1	½	1	½	1	12 ½	9	—	7
2 A. Tarnowski	0		0	½	1	1	1	½	1	½	1	½	½	1	½	½	1	10 ½	7	2	7
3 E. Arłamowski	½	1		0	0	½	½	½	1	1	1	1	0	½	½	1	1	10	7	3	6
4 A. Dzięciołowski	½	½	1		0	½	½	½	1	½	0	½	1	1	1	1	0	9½	6	3	7
5 H. Kołomecki	½	0	1	1		½	1	½	0	½	½	½	0	½	1	½	1	9	5	3	8
6 J. Dreszer	½	0	½	½	½		1	0	1	½	½	1	0	½	½	1	1	9	5	3	8
7 A. Pytlakowski	0	0	½	½	0	0		½	1	1	½	1	1	1	0	1	1	9	7	5	4
8 I. Grynfeld	0	½	½	½	½	1	½		0	½	1	½	½	1	½	1	0	8 ½	4	3	9
9 J. Gadaliński	0	0	0	0	1	0	0	1		1	½	½	1	½	½	1	1	8	6	6	4
10 H. Szapiel	½	½	0	½	½	½	0	½	0		½	1	1	½	½	½	½	7 ½	2	3	11
11 S. Gawlikowski	0	0	0	1	½	½	½	0	½	½		½	1	0	½	½	1	7	3	5	8
12 W. Balcarek	0	½	0	½	½	0	0	½	½	0	½		1	½	1	1	½	7	3	5	8
13 A. Jurkiewicz	0	½	1	0	1	1	0	½	0	0	0	0		1	1	½	1	6½	5	8	3
14 K. Makarczyk	½	0	½	0	½	½	0	0	½	½	1	½	0		1	0	1	6½	3	6	7
15 W. Litmanowicz	0	½	½	0	0	½	1	½	½	½	½	0	0	0		½	½	5½	1	6	9
16 A. Kwilecki	½	½	0	0	½	0	0	0	0	½	½	0	½	1	½		1	5½	2	7	7
17 J. Piechota	0	0	0	1	0	0	0	1	0	½	0	½	1	0	½	0		4	3	10	3

tym razem nie udało się jeszcze Pytlakowskiemu zdobyć tego tytułu.

Ostatnią nagrodę zdobył mistrz Grynfeld, przekraczając jeszcze szczęśliwie, dzięki ostrożnej i spokojnej grze w II połowie turnieju 50%, choć naogół niewiele mu się w tym turnieju udawało.

50%, które ostrą grą osiągnął mistrz Gadaliński, to jeden ze słabszych wyników w jego karierze. Również „remisowy król" Szapiel, który wygrał zaledwie 2 partie, grał w tym turnieju b. słabo i wynik zupełnie nie odpowiada jego rzeczywistej sile gry. Niżej podpisany po porażce z Platerem, nie wrócił już do równowagi i z końcowych 10 partii zrobił zaledwie 5 „połówek", robiąc błędy strategiczne, taktyczne i obliczeniowe, gdzie tylko się dało. Balcarek to przede wszystkim twarda, solidna gra, zwłaszcza w obronie i niezłe zrozumienie końcówek. Jurkiewicz, przy niewątpliwym talencie i ambicji, nie wytrzymał nerwowo serii porażek. Powinienby się również nauczyć trudnej sztuki... poddawania partii w beznadziejnych pozycjach, a nie odkładania ich (np. z figurą mniej bez kontrszans) i niestawiania się na dogrywkę. Pewne formy towarzyskie, zwłaszcza w turnieju o mistrzostwo Polski — muszą jednak obowiązywać. Miejsce b. mistrza Polski, Makarczyka — wygląda na nieporozumienie... Niestety, olimpijczyk nasz był w tym turnieju naprawdę cieniem samego siebie i w najlepszym razie co trzecią partię grał na normalnym poziomie. Litmanowicza, dobrego teoretyka, młodego, utalentowanego ,ale dość surowego jeszcze, Kwileckiego i niebezpiecznego Piechotę, grającego jednak zbyt lekkomyślnie — stać było niewątpliwie na więcej, chociaż zajęli miejsca, na których zgodnie z aktualną formą powinni byli się znaleźć.

Tak mniej więcej przedstawiałby się sportowy bilans mistrzostw. Wnioski mogą być smutne, lub wesołe. Silny napór młodych, doskonała gra Dzięciołowskiego, Kołomeckiego, Dreszera, Pytlakowskiego, to symptomy b. pomyślne, wskazujące, że szachy nasze wkraczają na właściwą drogę, a „narybek" i „prowincja" zaczynają pokazywać pazurki. Ze smutkiem natomiast trzeba skonstatować (być może chwilowy) spadek formy kilku naszych czołowych mistrzów, uważanych ogólnie za faworytów. Podobno tryb życia paru z pośród nich w czasie trwania turnieju nie był najracjonalniejszy, ale to jednak nie może usprawiedliwiać tak złych wyników i takich błędów, zwłaszcza, że organizacja turnieju była doskonała, a utrzymanie i zakwaterowanie zawodników znakomite. Prawdopodobnie mistrzowie przyjechali na turniej bez należytego przygotowania teoretycznego i odpoczynku, nie doceniwszy nieco bardzo groźnych, jak się okazało, przeciwników. Niewątpliwie już w najbliższych turniejach doczekamy się ich „rehabilitacji", o ile tak wielkiego słowa należy już tu używać, a narazie pozwalamy sobie apelować do PZSz. i GUKFu o troskliwszą opiekę nad zawodnikami, których wystawia się w reprezentacji państwowej i ułatwianie im uzyskiwania urlopów.

Mistrz świata, Botwinnik, w swej słynnej książce „Mecz-turniej o absolutne mistrzostwo ZSRR, 1941 r." pisze: „Kodeks szachowy głosi, że szachista obowiązany jest przeprowadzić cały turniej pełną siłą" — do tego jednak potrzebne są odpowiednie warunki, stworzone już nie tylko przez organizatorów, ale przez władze centralne, w atmosferze zrozumienia i poparcia dla ciężkiej pracy szachowego mistrza. Stworzenie kadry zawodowej, umożliwienie mistrzom wyłącznej pracy w swym ukochanym zawodzie — stało się już dziś kwestią palącą, wymagającą niezwłocznego załatwienia.

Na zakończenie kilka słów pod adresem organizatorów. Po wojnie brałem udział we wszystkich ogólnopolskich imprezach szachowych, „przeżyłem" Sopot 46 i Wrocław 48, widziałem wiele osiągnięć i wiele... niedociągnięć i muszę stwierdzić, że takiej organizacji, takiej troski o graczy — jeszcze nie widziałem. Wszystko, w najdrobniejszych szczegółach opracowano bez zarzutu, mimo trudności finansowych, które, jak zwykle, istniały. Kierownictwo turnieju na wysokości zadania — w rezultacie tylko jeden protest i to, moim zdaniem, nieuzasadniony. Brawo Poznań, tak trzeba organizować turnieje!

Partie

UWAGA. Partia Zogata-Bąk, umieszczona w n-rze poprzednim na str. XIV, otrzymuje Nr kol. 429

430.

KRÓLEWSKO-INDYJSKA

grana w XV rundzie turnieju o mistrzostwo Polski.

Balcarek PLATER

1. d4, Sf6. 2. c4, g6. 3. Sc3, Gg7. 4. e4, d6. 5. Gg5

Posunięcie to dobrze pasuje do systemu rozwoju białych z długą roszadą i atakiem na skrzydle królewskim.

5... 0-0

W podobnej pozycji Bolesławski w partii z Bronszteinem zagrał (po 5. Sf3 0-0 6. Gg5) 6... h6! 7. Gh4 g5 8. Gg3 Sh5, przy czym białe uzyskały tylko minimalną przewagę.

6. Hd2, Sbd7. 7. Ge2

Należało gońca ustawić odrazu na d3, celem wzmocnienia piona e4. Co prawda nie łatwo było już teraz przewidzieć, że pion ten będzie potrzebował cztery ruchy później dodatkowej obrony.

7... c6. 8. 0-0-0, Ha5. 9. f4 (?)

Po 9. Gh6! czarne byłyby pozbawione swego głównego atutu — gońca g7.

9... e5. 10. Sf3, We8. 11 Gd3, a6

Przygotowanie do szturmu: czarne grożą zagrać b7-b5 z otwarciem linii „b".

12. Whf1, e:d4

Teraz po 12... b5 mogłoby nastąpić: 13. f:e5, d:e5. 14. S:e5, S:e5. 15. G:f6 z przewagą białych. Wobec tego czarne postanawiają zgodnie z założeniem otwartego wariantu obrony królewsko-indyjskiej atakować słabego piona e4, otwierając sobie jednocześnie przekątnię dla gońca.

13. S:d4, Sc5. 14. Sb3

Wskutek niedokładności w 7-mym i 9-tym ruchu białe mają już poważne kłopoty z obroną piona e4. Względnie najmniejszym złem było teraz 14. Wfe1 z nieco gorszą grą. Posunięcie w tekście przegrywa natychmiast.

14... S:b3+. 15. a:b3, S:e4!! 16. G:e4

Na 16. S:e4 nastąpiłoby Ha1+. 17. Gb1, W:e4.

16... W:e4. 17. S:e4, Ha1†. 18. Kc2, H:b2†. 19. Kd3, Hd4†. 20. Ke2

Jeżeli 20. Kc2, to H:e4+. 21. Hd3, H:g2† i czarne mają za poświęconą jakość trzy piony, silną parę gońców oraz atak.

20... Gg4†. 21. Wf3, H:e4†. 22. Kf2, G:f3. 23. g:f3, Hf5. 24. H:d6, h6!

Czarne przezornie nie łakomią się na łatwą zdobycz np. 24... Hc2+? 25. Wd2, H:b3. 26. He7! z silnym atakiem.

25. Gd8, Gf8. 26. Hd7, H:f4. 27. He8

Po 27. Kg2, He5 białe nie miałyby żadnej kontrszansy.

27... H:h2†. 28. Ke3, Hg3. 29. Ke2, Hg2†. 30. Ke3, Hg5†. 31. Ke2, Hf5. 32. Wd7, He6†. 33. H:e6, f:e6.

Czarne mają wprawdzie trzy piony więcej, ale ustawienie ich figur jest niekorzystne. To też droga do zwycięstwa jest jeszcze daleka.

34. Gb6, a5. 35. W:b7, a4. 36. b:a4, W:a4. 37. c5, Wa2†. 38. Ke3, h5. 39. Kf4, Wg2. 40. Gd8, G:c5. 41. Ke5, h4! 42. Ge7

Po 42. G:h4?, g5 — białe tracą gońca.

42... G:e7. 43. W:e7, h3. 44. Kf6, Wf2

Oczywiście nie 44... h2? 45. We8†, Kh7. 46. We7†, Kh6. 47. We8 i remis przez powtórzenie posunięć.

45. K:g6, Wg2†. 46. Kf6, h2. Białe poddały się.

(Uwagi mistrza K. Platera dla „Szachów").

431.

OBRONA SYCYLIJSKA

Białe: Gawlikowski **Czarne: ARŁAMOWSKI**

1. e4, c5. 2. Sf3, Sc6. 3. d4, c:d4. 4. S:d4, d6

Pragnąc uniknąć wszelkich teoretycznych „niespodzianek" wybierają czarne stary, dziś już rzadko używany wariant, w którym trudno im osiągnąć wyrównanie.

5. c4

Znany manewr Maróczy'ego, możliwy również i po 4... g6.

5... Hb6?!

Ryzykowny eksperyment. Lepsze 5... Sf6, 6... g6 i 7... Gg7 z przejściem do normalnych pozycji „systemu Maróczy'ego".

6. Sc2!, g6. 7. Sc3, Gg7. 8. Sd5(?)

Precyzyjniejsze było 8. Ge2 i 9. 0-0, wraz z Sc2-e3-d5, aby bez przerwy bronić piona e4. Bicia na c3 nie muszą się białe obawiać.

8... Hd8! 9. Ge2, Sf6. 10. Sc3(?)

Konsekwentniejsze było w każdym razie 10. f3, ale białe nie chcą uproszczeń...

10... Ge6

Zwykle grywa się tu 10... 0-0. 11. 0-0 i teraz 11... Sd7, albo 11... Ge6, albo 11... Gd7 — z nieznaczną przewagą białych.

11. 0-0, Wc8. 12. b3(?)

Lepsze było Sc2-e3-d5.

12... 0-0. 13. f3, Sg4!

Tego posunięcia białe nie doceniły. Czarne przeprowadzają teraz szereg uproszczeń i gra przechodzi do prawie równej końcówki.

14. He1!

Oczywiście jedyne.

14... Hb6†

Po jednogodzinnym (!) namyśle decydują się czarne na główny wariant, prowadzący tylko do uproszczeń. Wypad skoczka, wymuszający pozornie rozbicie białych pionów, albo nawet zysk piona — wyglądał tak obiecująco, a okazał się tylko złudzeniem.

15. Kh1, G:c3. 16. H:c3, Sf2† 17. W:f2!

Tylko nie 17. Kg1, Sh3†† z „matem Beniowskiego"...

17... H:f2. 18. Gh6, f6. 19. G:f8, W:f8. 20. He3, H:e3, 21. S:e3

Tu czarne zaproponowały remis, białe jednak, posiadając nieco więcej terenu — odrzuciły ofertę i, jak się okazało — słusznie.

21... Sd4. 22. Gd3, f5

Lepsza była pasywna taktyka: Kf7 i Wc8. Czarne niepotrzebnie osłabiają swoje piony.

23. Kg1, f4. 24. Sd5, Sc6. 25. Kf2, G:d5. 26. e:d5, Se5

Pozycja jest zamknięta i czarny skoczek stoi doskonale. Ale teraz król biały wchodzi do centrum.

27. Ke2, Kg7

Końcówka wieżowa po wymianie na d3 ze względu na słabe piony e7 i f4, słaby punkt e6, mocną pozycję króla na d4 i możliwości przełomu przez b4 i c5 — byłaby dla czarnych b. trudna, prawdopodobnie przegrana.

28. Ge4, Wc8. 39. Kd2, Wc5. 30. g3! f:g3. 31. h:g3, Wc8

Po 31... b5? nastąpiłoby 32. c;b5, W:b5. 33. Wc1! Wc5. 34. W:c5, d:c5. 35. f4! Sd7. 36. Kc3-c4:c5 i t. d. Jeżeli 31... g5? (aby nie dopuścić do f3-f4), to 32. Wh1! i t. d.

32. f4, Sd7. 33. Kd3, a5. 34. We1, Kf7. 35. Gf3, Wb8. 36. Kd4, Sc5

Więcej praktycznych szans na kontrgrę dawało 36... b5, choć i wtedy białe wcześniej, czy później uzyskiwały na lewym skrzydle oddalonego, wolnego piona.

37. Ge2, Wg8. 38. Wh1, Kg7. 39. Wb1, Wa8. 40. a3, b6. 41. Gg4, Kf6. 42. Gd1

Zapisane posunięcie.

42... Kf7. 43. Gc2, Sd7

Plan białych jest następujący: bronić gońcem piona b3 (na ew. a5-a4 grać b3-b4) i uwolniwszy wieżę atakować na prawym skrzydle, aby wymusić h7-h5 (i potem przez f4-f5 rozbić czarne piony), albo zafiksować słabego piona na h7, poczym otworzyć grę na prawym skrzydle, spędzić (przez b3-b4) skoczka, zająć punkt e6, atakować e7 i ew. grozić przełomem f4-f5, albo c4-c5. Jak wykazała analiza, czarne przy najlepszej obronie (wczesnym przeforsowaniu e7-e5 i pozbyciu się „przyzostałego" piona) osiągały jednak remis, mimo najlepszej gry białych. Podczas dogrywki czarne, nie doceniwszy planu białych, broniły się nie najdokładniej.

44. Wh1, Sf6. 45. g4, Kg7. 46. g5, Sd7. 47. We1, Kf7. 48. Gd1! Sc5

Czarne straciły dużo czasu i do e7-e5 już nie dochodzą. Białe spokojnie kończą przegrupowanie.

49. We3! Wb8. 50. Gg4, b5?

Błąd, czarne nie dostrzegły w niedoczasie odpowiedzi białych. Należało bronić się pasywnie (Wa8 i t. d.)

51. b4! a:b4. 52. a:b4, Sa6. 53. c5, Sc7

Jeżeli 53... S:b4? to 54. c6, Sc2†. 55. Ke4, S:e3. 46. c7, Wa8. 57. K:e3 i 58. c8, H.

54. Ge6†! Kf8

Końcówka wieżowa oczywiście beznadziejna dla czarnych.

55. Wh3, Kg7. 56. Wa3

Bardzo silne było również 56. Wc3.

56... Wa8. 57. Wa5

I tu również b. silne było 57. Wc3 z groźbą 58. c:d5. Ale białe mają inny plan.

57... h5!

Jedyna i najlepsza szansa, również zresztą niewystarczająca.

58. g:h6 e. p†, K:h6. 59. Gd7, Wf8! 60. Ke4, g5, 61. f5, g4. 62. W:b5 ??

Fatalny błąd, marnujący wszystkie owoce dotychczasowej dobrej gry białych. Wygrywało, jak pokazał Dr Arłamowski po partii, proste 62. c:d6! e:d6 (wymuszone) 63. Wa7, Se8! (po 63... g3. 64. W:c7, g2 białe przez 65. Wc1! zatrzymują tego piona!). 64. Kf4! Sf6. 65. Wb7 i 66. W:b5 i t. d. Obliczając kilkunastoposunięciowy wariant białe zupełnie przeoczyły 70. pos. partnera.

62... S:b5. 63. G:b5, Wb8. 64. c6, W:b5. 65. c7, W:b4†. 66. Kd3, Wb3†. 67 Kc2 ??

Białe, nie zmuszone przez zegar „à tempo", kontynuują swój błędny plan!... Jeszcze tu można było wymusić remis przez 67. Kd4! Wb4†! 68. Kd3! i t. d.

67... Wb5! 68. c8, H, Wc5†. 69. H:c5, d:c5. 70. f6, Kg6!

Tego białe nie widziały, grając 62. W:b5?? i licząc tylko na 70... e:f6?? 71. d6, g3. 72. d7, g2. 73. d8, H, g1, H. 74. Hh8† i Hg8†, wraz z H:g1. Król „wchodzi w kwadrat" i zatrzymuje oba piony...

71. f:e7, Kf7. 72. d6, g3 i białe poddały się.

(S. G.)

432.

OBRONA KRÓLEWSKO-INDYJSKA

Białe: Gadaliński **Czarne: PLATER**

1. d4, Sf6. 2. c4, g6. 3. Sc3, Gg7. 4. e4, d6. 5. Sf3, 0-0. 6. Ge2, Sb-d7. 7. 0-0, c6. 8. h3, e5. 9. d5

Przypuszczalnie najlepsza spośród trzech możliwych kontynuacji (9. d:e5 prowadzi do równej gry, a 9. Ge3, e:d4 do osłabienia piona e4). Po posunięciu w tekście powstanie pozycja obosieczna, wymagająca dobrego zrozumienia jej istoty i konsekwentnej gry na wykorzystanie ukrytych w niej możliwości.

9... c:d5. 10. c:d5, Se8. 11. Se1, f5 12. e:f5, g:f5. 13. f4, e4

Warto się teraz głębiej zastanowić nad powstałą pozycją. Czarne mają szereg słabych pól, względnie pionów w centrum, a w najbliższej przyszłości będą zmuszone do posunięć 15... a5 i 19... b5, co z kolei poważnie osłabi skrzydło hetmańskie. Rekompensatę stanowi otwarta linia „g" i silny pion e4— podstawy do przygotowania ataku na króla przeciwnika.

Białe stoją nieco lepiej: mają większą swobodę działania i możliwość pozycyjnego wykorzystania słabych punktów czarnych.

Plan gry dla obu stron narzuca się zatem sam przez się: czarne będą dążyć do opanowania linii „g", poczym przejdą do bezpośredniego ataku na króla, natomiast białe, chcąc być w zgodzie z duchem pozycji, winny prowadzić atak w centrum, względnie na skrzydle hetmańskim.

14. Ge3, Se-f6. 15. Sc2, a5

Czarne są zmuszone do osłabienia pól b6 i b5, bo tylko w ten sposób mogą ustabilizować swego skoczka na c5.

16. a4?

Zamiast osłabiać dobrowolnie pole b4, należało przygotować posunięcie b2-b4, celem zmuszenia do odwrotu wspomnianego już skoczka czarnych.

16... Sc5. 17. Sd4, Kh8

Czarne grają zgodnie z nakreślonym wyżej planem.

18. Gc4, Wg8. 19. Sc2, b6

Dalsze osłabienie skrzydła hetmańskiego, wymuszone potencjalną groźbą G:c5 i d5-d6. Na szczęście dla czarnych białe nie myślą wcale o opanowaniu powstałych słabych punktów.

20. Gd4, Se8. 21. Hh5

Ten antypozycyjny wypad hetmanem ma nikłe widoki powodzenia. Należało raczej zawczasu wycofać króla na h1 spod groźnego vis-a-vis czarnej wieży.

21... Wa7. 22 Sb5, G:d4†. 23. Sb:d4, Wa-g7

Czarne w prosty sposób osiągnęły swój pierwotny cel: opanowanie linii „g". Teraz przystąpią do ataku matowego.

24. Wf2, Hf6

Z groźbą 25... Sd3. Odwrót białego hetmana jest wymuszony, gdyż po 24. Wd1 nastąpi Wg3. 26. Se2? Sg7! ze zdobyciem hetmana.

25. Hd1, Hh4. 26. Wa3, e3!!

Decydująca ofiara piona. Białe muszą bić wieżą, gdyż inaczej ginie pion h3.

27. W:e3, Se4. 28. Wf-e2, W:g2†!

Logiczne zakończenie konsekwentnie prowadzonej partii. **Białe poddały się, gdyż po 29. W:g2 nastąpi 29... Hf2†.**

Uwagi mistrza K. Platera.

10... S:c5! 11. Hc2?

Po tym błędzie już czarne osiągają przewagę, gdyż nieszczęśliwa pozycja hetmana na c2 ułatwia im szybko mobilizację i w rezultacie opanowanie pól e4 i c4. W duchu pozycji było 11. He2! i tak należało grać.

11... a6. 12. b4, Sc-d7. 13. Gb2, b5. 14. Gd3, Gb7. 15. Wf-d1, Wc8!

Czarne nie pozwalają sprowadzić się z właściwej drogi: 15... G:f3? dałoby białym na otwartej linii „g" szanse groźnego ataku.

16. He2, Wc7! 17. Sd4, Ha8. 18. f3

Praktycznie wymuszone, ale osłabia pozycję białego króla.

18... Wf-c8. 19. Wa-c1, Se5! 20. Sb3 (?)

Trudno białym wskazać dobry plan: czarne, opanowawszy punkt c4, stały już wyraźnie lepiej. Ale odciągnięcie od skrzydła króla jedynej lekkiej figury umożliwia efektowne, kombinacyjne rozstrzygnięcie.

20... S:f3†!

Bezpośredni „matowy" atak: 20... G:f3? 21. g:f3, S:f3† po 22 Kf1! byłby tylko złudnym mirażem...

21. g:f3, G:f3. 22. He1, G:d1. 23. H:d1

Nie poniósłszy żadnych materialnych ofiar — rozbiły czarne pozycję roszady przeciwnika, a bezładne zgrupowanie białych lekkich figur na lewym skrzydle pozwala im bez straty czasu przerzucić swą „ciężką artylerię" do decydującego ataku.

23... Wd8! 24. He2, Wc-d7. 25. Gc2, Sd5! 26. Se4!

Mimo dużego niedoczasu białe bronią się dobrze: po 26. S:d5? W:d5 groziłoby odrazu śmiertelne 27... Wg5†.

26... f5! 27. Se-c5, Gg5!

Jeżeli teraz 28. S:d7, to 28... G:e3†. 29. Kf1! W:d7! i czarne mają 3 piony za figurę i decydujący atak. Na 30. Sc5 nastąpi poprostu 30... We7 z groźbą G:c5, Sf4 i Hh1 (g2)† i t. d.

28. Gd4, e5!

Druga pointe'a. Jeżeli 29. G:e5, to 29... G:e3†. 30. Kf1! G:c1! 31. S:c1 (groziło 31... Se3†) Se3†!! 32. H:e3, Hh1†. 33. Kf2 (Hg1? Wd1†) Wd2† z szybką wygraną czarnych. Możliwe zresztą, że czarne miały tu również inne, mniej „zobowiązujące" drogi.

29. Hh5, G:e3†

Najprostsze.

30. G:e3, S:e3. 31. Hg5, Wd6! 32. H:e3, Wg6†. 33. Hg3

Albo 33. Kf2, Hg2†. 34. Ke1, Hh1†. 35. Kf2, Wg2†. 36. Kf3, H:h2 z nieuchronnym matem.

33... W:g3†. 34. h:g3, Hf3. 35. Kh2? Wd6 i białe poddały się.

(S. G.)

433.

OBRONA NIMZOWITSCH'A

Białe: Dzięciołowski — Czarne: GAWLIKOWSKI

1. d4, Sf6. 2. c4. e6. 3. Sc3, Gb4. 4. e3, d5. 5. a3, Ge7

Czarne sprowadzają grę na tory gambitu hetmana. „Zyskane" przez białe tempo (a2-a3) nie odgrywa tu większej roli.

6. Sf3, 0-0 7. Gd3, Sb-d7. 8. 0-0, d:c4. 9. G:c4, c5. 10. d:c5 (?)

Niepotrzebne, lepsze było 10. He2, albo nawet 10. d5, e:d5. 11. S:d5, S:d5. 12. G:d5 i t. d. z równą grą.

Turniej w Trenczańskich Cieplicach 1949

434.

GAMBIT HETMANA

STAHLBERG — Szefc

1. c4, Sf6. 2. d4, e6. 3. Sf3, d5. 4. Gg5, Gb4†

T. zw. „wariant wiedeński" ,wynaleziony ok. 15 lat temu przez Grünfelda, jeden z najostrzejszych i najbardziej obosiecznych, jakie zna teoria gambitu hetmana.

5. Sc3

Po 5. Sb-d2 czarne, jak wiadomo, mogą z powodzeniem grać na zdobycie i utrzymanie gambitowego piona przez 5... d:c4!

5... d:c4. 6. e4, c5. 7. G:c4

Drugą główna odmianą, również zresztą prowadzącą do „spornych" pozycji, jest 7. e5, c:d4. 8. Ha4†, Sc6. 9. 0-0-0 i teraz 9... Gd7!, albo 9... Ha5?! z ogromnymi komplikacjami.

7... c:d4. 8. S:d4, Ha5

W partii Ber-Ragozin (championat Leningradu 1945 r.) zagrały czarne 8... Hc7 i po 9. Ha4†, Sc6. 10. G:f6(?), g:f6. 11. Gb5, Gd7. 12. G:c6, G:c3†. 13. b:c3, b:c6. 14. Hc2, c5. 15. Se2, Gc6. 16. 0-0, He5. 17. Sg3. h5 uzyskały inicjatywę. Zdaniem Pachmana po dokładniejszym 10. S:c6! G:c3†. 11. b:c3, b:c6. 12. G:f6 zachowują jednak białe niewielką przewagę.

9. G:f6!

Piękne posunięcie, wynalezione przez Simagina. 9. Gd2, He5 prowadzi do równej gry, a po 9. Gb5† mogą nawet czarne osiągnąć przewagę, grając jak w partii Bartoszek-Pachmann (Praga, 1943 r.) 9... Gd7. 10. G:f6, G:c3†. 11. b:c3, g:f6. 12. Hb3, 0-0. 13. 0-0, G:b5. 14. S:b5, Sa6 itd.

9... G:c3†

Partia Podgorny-Barcza (Karlovy Vary, 1948 r.) miała przebieg następujący: 9... g:f6. 10. 0-0, Gd7. 11. Wc1, Sc6. 12. a3, G:c3? (12... Ge7!). 13. W:c3, He5. 14. Sb5, Ke7 (14... Sa5. 15. Sd6†, Ke7. 16. S:f7!) 15. f4, Hb8. 16. Wd3, Wd8. 17. Hh5, b6. 18. Sd6! Ge8. 19. e5, W:d6. 20. e:d6†, Kd7. 21. G:e6†!! K:e6 (21... f:e6. 22. H:h7†) 22. We1†, Kd7. 23. Hf5† i czarne poddały się.

10. b:c3, H:c3†

Po 10... g:f6. 11. 0-0, Sd7. 12. Kh1, Sb6. 13. Gb3 (albo 13. Gb5†) Gd7. 14. Hf3, Ke7. 15. He3 białe mogą szybko zorganizować decydujący atak na króla, co wykazała partia Kotow-Judowicz (XI championat ZSRR, Moskwa 1939 r.).

11. Kf1, H:c4†

Na 11... g:f6 nastąpi teraz 12. Wc1, Ha5. 13. Sb5 z wyraźną przewagą białych.

12. Kg1, Sd7!

Najlepsze i jedyne. Do natychmiastowej klęski prowadzi, jak wiadomo 12... 0-0? po 13. Hg4, g6. 14. Hf4! Sd7. 15. e5, S:f6. 16. e:f6, Kh8. 17. Wc1! Hd5 (albo 17... H:a2. 18. Sf3! Hb2. 19. Se5! z groźbą 20. Hh6) 18. Hh6, Wg8. 19. Sf3, Hh5. 20. Sg5!! i t. d. Nie wystarcza również 12.. Gd7 ze względu na 13. Wc1, Ha6. 14. S:e6!! i teraz albo 14. f:e6. 15. We8†! G:c8. 16. Hd8† z matem w 3 posunięciach, albo 14... f:e6. 15. Wc8†! Kf7. 16. W:h8, g:f6. 17. Hh5†. Ke7. 18. Hc5† z szybką wygraną białych, jak w partii Aliechin-Bogolubow (Warszawa, 1941 r.). Jeżeli 12... g:f6? to oczywiście 13. Wc3 i 14. W:c8† i t. d.

13. Wc1!

Jak ostrą i obosieczną jest gra, wskazuje najlepiej następujący wariant: 13. G:g7, Wg8. 14. Gh6? (14. Wc1!) Se5! (grozi H:d4!) 15. Ge3, Sg4. 16. Gc1, Gd7! z lepszą już partią czarnych, Subaricz-Trifunowicz (Championat Jugosławii, 1946 r.).

13... Ha6

Złe 13... H:a2? 14. G:g7, Wg8. 15. Sb5! i t. d.

14. G:g7, Wg8 15. Gh6

Partia Szapiel-Śliwa (mistrzostwa Polski, Kraków 1948 r.) wykazały przedwczesność wypadu 15. Hb3? Nastąpiło 15... W:g7! 16. Sb5, Kd8. 17. Sc7, Ha5. 18. S:a8, He5! 19. W:c8†, K:c8. 20. Hc3†, Kb8. 21. g3, K:a8. 22. Hc8†, Sb8. 23. Kg2, Wg8. 24. Hc7, Hg6 i białe poddały się.

15... Sf6?!

Nowość teoretyczna, prowadząca do ogromnych powikłań, która jednak w tej partii nie zdała egzaminu. Wszystkie podręczniki polecają tu 15... Se5, z groź-

bą ew. 16... Hd3, oceniając szanse jako mniej więcej równe. Można również spróbować 15... Wg6, natomiast nie wolno bić 15... H:a2? ze względu na 16. Sb5.

16. e5, Sd5?

Przegrywa prędko. Równie złe było i 16... Sd7? 17. Hc2! z groźbami 18. H:c8†! i 18. H:h7, należało jednak zdecydować się na niemożliwe zresztą do obliczenia przy partii komplikacje, powstające po 16... Sg4?! Dalsza gra mogłaby wyglądać mniej więcej następująco: 17. Hc2 (17. Gf4? H:a2! 18. Wc2, Hd5! z groźbą 19... Se3!) S:h6 (wymuszone) 18. H:h7, Wg6. 19. Hh8†, Sg8 (słabsze 19... Kd7. 20. h4! z groźbą 21. h5 i jeśli teraz 20... Ha3? to 21. Wc7†! K:c7. 22. Sb5†, a jeśli 20... Sf5 to 21. S:f5, e:f5. 22. h5, Wb6 — 22... Wc6? 25. h:g8, H, H:g8. 26. Hf6 i białe wygry- 22. Wd1†! — 23. h6 i t. d.) 20. h4, Ha3 (20... Hd3. 21. h5! Wg4! — 21... H:d4. 22. h:b6 i t. d. —22. h6, Hg6 — 22... H:d4. 23. h7, albo 22... Kd7. 23. h7, Se7. 24. Hf6 i 25. h8, H — 23. h7! W:g2†. 24. Kf1, Gd7. 25. h:g8, H H:g8. 26. Hf6 i białe wygrywają) 21. Wc7! Hf8. 22. Sb5! Wh6 (22... Kd8. 23. Hh5 z groźbą 24. Hd1†) 23. Sd6†, H:d6! (23... Kd8? 24. W:f7, W:h8— 24... H:f7. 25. S:f7†, albo 24... H:d6?? 25. H:g8† — 25. W:f8†, Kc7. 26. h5 wraz z h5-h6-h7 i białe wygrywają) 24. H:g8†, Hf8. 25. Hg4! Gd7. 25... Ha3? 26. Wh3!— 26. W:b7, Hc5 — 26... Gc6? 27. Wc7—27. Wh3! (27... H:e5? 28. Hg8†). Białe miałyby dwa piony za figurę, wolniaka „h" i szanse ataku, trudno jednak znaleźć dla nich forsowną drogę do zwycięstwa. Na ew. 17. Hb3 mają czarne wystarczającą odpowiedź 17... Hb6!

17. h4, Gd7. 18. Hc2!

Grozi 19. H:h7, jeśli 18... Wc8? to 19. H:c8†! i t. d.

18... Wg6. 19. h5!!

Niemiła niespodzianka, jeżeli 19... W:h6, to 20. Hd2 i wieża ginie (20... Ha4. 21. Wh4!).

19... Wg4 20. H:h7!! Ke7

Skoczek był nietykalny, ze względu na mata w 2 posunięciach. Względnie najdłuższą, choć również oczywiście niewystarczającą obroną było 20... Se7.

21. Wh4!!

Arcymistrz szwedzki kończy partię w przepięknym stylu. Jeżeli czarne zabiją wieżę 21... W:h4, to 22. Gg5† z matem w 2 posunięciach.

21... Wg-g8

Jeżeli 21... Wa-g8, to 22. W:g4, W:g4. 23. Hh8 znów z nieuchronnym matem.

22. Gg7! Ha3. 23. Gf6†! Kf8

Albo 23... S:f6. 24. e:f6† z następującymi wariantami:

I. 24... K:f6. 25. Wf4†, Ke5 (25... Kg5. 26. Sf3†!; 25... Ke7. 26. H:f7†! Kd6. 27. Sb5†!! G:b5. 28. Wd4†) 26. We4†, Kd6. 27. Wd1, albo nawet 27. Sf5†, względnie

II. 24... Kd6. 25. Hh6! z matowym atakiem w obu wypadkach.

24. Wc7!! S:f6

Jeżeli 24... S:c7, to 25. h6! i czarne są bezsilne wobec groźby 26. Hg7†.

25. e:f6, Hd6. 26. h6! i czarne poddały się.

Na 27. Hg7†! W:g7. 28. h:g7† i 29. Wh8 mat nie ma już lekarstwa.

Wspaniała partia, jedna z najpiękniejszych ostatnich lat. (S. G.)

435.

OBRONA HETMAŃSKO-INDYJSKA

STAHLBERG — Ojanen

1. c4, e6. 2. Sf3, Sf6. 3. g3, b6. 4. Gg2, Gb7. 5. d4, Ge7. 6. 0-0, 0-0. 7. Hc2, d5. 8. c:d5, e:d5. 9. Sc3, c6. 10. Gf4, We8. 11. Wa-d1, Sb-d7. 12. Wf-e1, Sf8. 13. Gc1, Hc8. 14. Sg5, Sg6. 15. e4, h6. 16. Gh3, Hd8. 17. S:f7, K:f7. 18. e5, Se4. 19. Gf5, Sh8. 20. S:e4, d:e4. 21. G:e4, Hd7. 22. Gg6†, Kf8. 23. e6, Hd8. 24. G:e8, H:e8. 25. Hh7, Sg6. 26. Wd3, Gf6. 27. G:h6, c5. 28. d5, Se5. 29. W:e5, G:e5. 30. G:g7† i czarne poddały się.

436.

FRANCUSKA

Pachman — Foltys

1. e4, e6. 2. d4, d5. 3. Sc3, d:e4. 4. S:e4, Ge7. 5. Sf3, Sf6. 6. Gd3, Sb-d7. 7. S:f6†, G:f6. 8. He2, 0-0. 9. h4, e5. 10. G:h7†, K:h7. 11. Sg5†, Kg8. 12. Hh5, We8. 13. H:f7†, Kh8. 14. Ge3, Sf8. 15. Hh5†, Kg8 i remis wiecznym szachem.

437.

GAMBIT HETMANA

SZABO — Ujtelky

1. d4, d5. 2. Sf3, Sf6. 3. c4, c6. 4. Sc3, e6. 5. e3, Sb-d7. 6. Gd3, d:c4. 7. G:c4, b5. 8. Ge2, a6. 9. e4, b4. 10. e5, b:c3. 11. e:f6, c:b2. 12. f:g7, G:g7. 13. G:b2, Ha5†. 14. Sd2, Wb8. 15. Hc2, c5. 16. Gc3, Hc7. 17. d5, G:c3. 18. H:c3, He5. 19. H:e5, S:e5. 20. Wc1, e:d5. 21. W:c5, Ge6. 22. f4, Sc4. 23. S:c4, Wb1†. 24. Gd1, d:c4. 25. f5, Gd7. 26. 0-0, Ke7. 27. Wd5, Wb2. 28. We1†, Kf6. 29. Wd6†, K:f5. 30. W:d7, Wc8. 31. W:f7†, Kg6. 32. Wf2, c3. 33. Gb3, c2. 34. Wc1 i czarne poddały się.

438.

GAMBIT HETMANA

SZABO — Prins

1. d4, Sf6. 2. c4, e6. 3 Sc3, d5. 4. Gg5, c5. 5. Sf3, c:d4. 6. S:d4, Sb-d7. 7. c:d5, e:d5. 8. Wc1, Gb4. 9. a3, G:c3†. 10. W:c3, h6. 11. We3†, Kf8. 12. Gf4, Sc5. 13. f3, Hb6. 14. Wc3, Se6. 15. Gc5, Sd7. 16. S:e6†, f:e6. 17. Gd4, Hd6. 18. f4, b6. 19. Hc2, Ga6. 20. Hg6, He7. 21. Wc7, Wg8. 22. e3, G:f1. 23. W:f1, He8. 24. f5, Ke7. 25. H:e6†, Kd8. 26. W:d7† i czarne poddały się.

ALEKSANDER KOTOW
arcymistrz międzynarodowy

Przed mecz-turniejem najsilniejszych

(myśli uczestnika)

Po długich i ożywionych debatach zagadnienie nareszcie rozwiązano. Dwa kongresy FIDE zadecydowały, gdzie, kiedy i przy czyim uczestnictwie odbędzie się mecz-turniej najlepszych szachistów świata o prawo do udziału w meczu z szachowym mistrzem świata — Michałem Botwinnikiem.

W 1948 r. w Sztokholmie przedsiębiorczemu argentyńczykowi Najdorfowi udało się uzyskać uchwałę FIDE, że mecz-turniej odbędzie się w Argentynie. Dużą rolę odegrały „złote góry", które obiecywał Najdorf uczestnikom i... organizatorom.

Przeszedł rok. W lipcu 1949 r., w Paryżu, zebrał się znów kongres Międzynarodowego Związku Szachowego. Władze FIDE przyszły podczas obrad do wniosku, że jednak nie warto wysyłać dziesięciu szachistów europejskich w marcu do gorącej Argentyny, aby tam spotkali się z Najdorfem i Stahlbergiem. Kongres postanowił przeprowadzić mecz-turniej najsilniejszych szachistów świata w Budapeszcie w marcu i kwietniu 1950 r. Do udziału w tym najbardziej interesującym spotkaniu dopuszczono następujących czternastu międzynarodowych arcymistrzów: Bolesławskiego, Bondarewskiego Bronsztajna, Flohra, Keresa, Kotowa, Lilienthala i Smysłowa z ZSRR, Szabo (Węgry), Euwe (Holandia), Najdorfa (Argentyna), Stahlberga (Szwecja), Rzeszewskiego i Fine'a (USA).

Kto zwycięży w tym spotkaniu najlepszych? Kto będzie grać mecz z Michałem Botwinnikiem? Odpowiedzieć na to pytanie jest niezwykle trudno, trudniej, niż wytypować zwycięzcę przed jakimkolwiek innym turniejem szachowym.

Praktyka turniejowa ostatnich stu lat nie notuje wypadku spotkania najlepszych szachistów świata w turnieju, w którym każdy z nich musi rozegrać więcej niż dwadzieścia partii. W przyszłym mecz-turnieju, w którym partnerzy będą grać między sobą po dwie partie, każdy z nich rozegra po 26 partii. Jasne jest, że w takim turnieju bardzo ważną rolę odegra młodość i kondycja fizyczna.

Wydaje mi się, że decydująca walka o pierwsze miejsce rozegra się między ośmioma arcymistrzami radzieckimi. Wśród nich — według mnie — największe szanse mają młodzi: Wasyli Smysłow, Dawid Bronsztajn i Izaak Bolesławski.

Duże szanse ma w turnieju Węgier — Laszlo Szabo. Jest on silny fizycznie i wytrzymały, a przede wszystkim będzie grać w swoim rodzinnym mieście, gdzie, jak mówią, „i ściany pomagają".

Ale i „stara gwardia" nie myśli ustępować. O grze byłego mistrza świata Maksa Euwe trudno teraz powiedzieć cośkolwiek, choć pewne jest, że Holender postara się wystąpić lepiej, niż w zeszłym roku w mecz-turnieju o mistrzostwo świata.

Miguel Najdorf już zaczął „przygotowania" do turnieju. Na paryskim kongresie FIDE wystąpił z propozycją wprowadzenia nie pięciogodzinnej, a sześciogodzinnej gry dziennej. Głównym argumentem Najdorfa było to, że taka zmiana będzie „niewygodna dla uczestników sowieckich". Kongres oczywiście nie zgodził się na takie odstępstwo od szachowych tradycji.

Innego rodzaju „interpelację" w sprawie mecz-turnieju zgłosili Amerykanie. Wierne swoim dolarowym business'om, szachowe organizacje USA już obecnie próbowały uzyskać ekstra honorarium dla swoich przedstawicieli. Kongres słusznie odpowiedział, że wysłanie szachistów na taki turniej jest sprawą honoru organizacji narodowych.

Dotychczas nie wyjaśniono sprawy, kto będzie delegował na mecz-turniej Gedeona Stahlberga, przebywającego w Argentynie, a reprezentującego Szwecję.

Można tylko przyklasnąć działalności FIDE, która wprowadziła ścisły system rozgrywek o mistrzostwo świata w grze szachowej. Obecnie, zgodnie z inicjatywą Botwinnika, zlikwidowano uprzywilejowane stanowisko mistrza świata, który poprzednio sam sobie wyznaczał przeciwników. Nowy, ściśle ustalony porządek przyczyni się w znacznym stopniu do sprawiedliwego i bezstronnego rozstrzygnięcia zagadnienia, kto jest najlepszym szachista świata.

Kronika

Krajowa

LEGNICA. Staraniem Legnickiego Kl. Sz. „Spójnia" odbył się turniej gry błyskawicznej z udziałem 21 zawodników. Dochód z turnieju został przeznaczony na odbudowę Warszawy. Trzy pierwsze miejsca zajęli: Jaszczuk, Fluder i Pitka. Poza tym w klubie odbywają się wykłady teorii i gry praktycznej. W listopadzie odbędzie się spotkanie szachowe na 50 szachownicach o przechodni puchar Górny Śląsk — Dolny Śląsk.

REMBERTÓW. Dnia 11.IX w świetlicy Państw. Przem. Drzewnego rozegrany został mecz ZZK Częstochowa — PPD Rembertów na 12 szachownicach, zakończony zwycięstwem Rembertowa w stosunku 7:5. Na pierwszych szachownicach wyniki były następujące: Skalik ½ — Bargilewicz pół, Wostreląg — Wolfgram ½, Gaworski — Chojnowski 1, Szulakowski — Kobyliński 1, Kempa — Wojton 1.

Jednocześnie druga drużyna ZZK przegrała mecz ze Zw. Mł. Polskiej w Rembertowie w stosunku 2½:4 i pół p.

POZNAŃ. Mistrzostwa Polski były zorganizowane doskonale — uczestnicy narzekali tylko na „klimat". Na zdjęciu— śniadanie w „Belwederze".





Zagraniczna

AUSTRIA. Mistrzostwo kraju zostało rozegrane przy udziale 18 zawodników. Tytuł mistrza Austrii zdobył pewnie Platt, osiągając 14 p. z 17 partii. 2—3. Müller i Soluch 11½ p., 4. Lambert 11. 5. Keller 10½. 6. Polzer 10. 7—8. Palme i Dorn 9½. 9—10. Orienter i Auer 9 p.

CZECHOSŁOWACJA. Wielki turniej w Trenczańskich Cieplicach został poświęcony pamięci arcymistrza Ryszarda Retiego, jednego z największych myślicieli szachowych. W turnieju wzięło udział 13 zawodników zagranicznych i 7 krajowych. Po zaciętej walce jako pierwszy wyszedł G. Stahlberg 14 p. przed Pachmannem i Szabo 13½ p., którzy w ostatniej rundzie przegrali swe partie. Kolejność dalszych zawodników była następująca: 4—5. Bolbochan i Rossolimo po 12 p. 6. Foltys 11½, 7—8. O'Kelly i Prins 11. 9. Richter 10 i pół, 10. Kottnauer 10. Poza nagrodzonymi znaleźli się: Szily 9, Golombek i Sefc 9. Ujtelky 8, Erdelyi i Rohacek 7. Ojanen 6½, Paoli 5½, Platt 5, Wade 4 i pół p.

DANIA. W dniach 17 i 18.IX odbył się w Kopenhadze mecz Dania—Szwecja, zakończony zwycięstwem Szwecji w stosunku 11:9. W drużynie szwedzkiej brakowało najlepszych mistrzów, nie wzięli udziału w meczu: Stoltz, Lundin, Folke, Ekström i Lundholm. Poszczególne wyniki były następujące:

Szwecja			Dania		
Sköld	1	1	P. Hage	0	0
Danielsson	0	1	Norman-Hansen	1	0
Carlsson	1	1	Poulsen	0	0
Hjörth	½	½	Pedersen	½	½
Snapr	½	0	Haar	½	1
Sundberg	½	½	J. Nielsen	½	½
Johasson	0	1	H. Enewoldsen	1	0
Ekenberg	0	1	V. Nielsen	1	0
Kinmark	0	0	Kupferstick	1	1
Z. Nilsson	1	½	J. Enewoldsen	0	½

FRANCJA. 24 turniej o o mistrzostwo kraju nie miał silnej obsady, uczestniczyło w mistrzostwach zaledwie 10 zawodników. Tytuł mistrza kraju zdobył Hugot 6½, 2—3. Bouteville i Daniel po 6, 4. Catozzi 5, Gibaud i Pinson 4½.

Turniej wakacyjny klubu Caissa w Paryżu zakończył się zwycięstwem dr Tartakowera 9½, drugim był Hugot 9, 3. Szczerbakow 8, 4. Roelle 7½, 5. Molnar 6, 6—7. Pani Chaud de Silans i Berłacki po 5 p. 12 zawodników.

HOLANDIA. 17 i 18.IX w Utrechcie odbył się międzypaństwowy mecz Holandia — Anglia, zakończony pewnym zwycięstwem gospodarzy w stosunku 12½:7 i pół. Poszczególne wyniki były następujące:

Holandia			Anglia		
dr Euwe	1	½	Alexander	0	½
Cortlever	1	½	Broadbent	0	½
Kramer	0	1	G. Thomas	1	0
v. Scheltinga	1	1	Fairhurst	0	0
v. Bosch	0		Milner-Barry	1	
Stumpers		½	Milner-Barry		½
Mühring	1	0	Horne	0	1
v. Steenis	0	0	Fazekas	1	1
Vlagsma	1	½	Hooper	0	½
Henneberke	1	½	Bowen	0	½
Spanjaard	1	1	Newman	0	0

MEKSYK. Mistrzostwo kraju po raz 15 zdobył znany mistrz Araiza. Turniej był rozegrany przy udziale 48 zawodników, 12 rund systemem szwajcarskim.

NORWEGIA. Mistrzostwo kraju zdobył Kage Vestol 5 p., drugim był zeszłoroczny mistrz O. Barda, 3—4. Herseth i Rojahn 4 p.

LONDYN—SYDNEY. Mecz radiotelegraficzny między tymi dwoma miastami przyniósł pewne zwycięstwo Londynowi w stosunku 6½:3 i pół. Na pierwszej szachownicy Lajos Steiner wygrał z Broadbentem.

RUMUNIA. Kobiece mistrzostwo kraju przy udziale 15 zawodniczek zdobyła Lidia Haberman 12 p., 2. Andrescu 11, 3. Szatmari. Równocześnie rozpoczęto mistrzostwo kraju mężczyzn.

SZWAJCARIA. Po meczu z Trifunowiczem Najdorf zatrzymał się w Zürichu, gdzie rozegrał simultana z 8 najsilniejszymi reprezentatami miasta. Po 3½ godzinach gry z zegarami Najdorf wygrał 6 partii (Stahelin, Lang, Ehrat, Johner, Zimmermann i Janda) oraz dwie przegrał (Christoffel, Strehle). Doskonały wynik.

WĘGRY. Rozpoczęły się eliminacje do 5 championatu Węgier w 3 grupach. W pierwszej grupie kolejność była następująca: 1. Pogats 9½, 2—3. Barcza i Füster po 8 i pół, 4. Kapu 7, Sebestien 6½, Denes 6. II grupa: 1. Kluger 8 p. 2—3. Sandor i Laszlo 7½, 4. Szedlacsek 7. III grupa: 1. Macskassy 8½, 2. Köberl 7 i pół, 3. Honfi 7 p.

WŁOCHY. W dniu 28.IX rozpoczął się w Wenecji międzynarodowy turniej z udziałem 12 mistrzów zagranicznych i 4 krajowych. Uczestniczą w kolejności losowania: 1. Zimmermann, 2. Foltys, 3. Barcza, 4. dr Tartakower, 5. Stalda, 6. dr Paoli, 7. Kottnauer, 8. Szabados, 9. Gligorić, 10. Müller, 11. Prins, 12. Szabo, 13. Fletzer, 14. Rossolimo. 15. Golombek, 16. Canal.

ZSRR. Mistrzostwo radzieckiej republiki łotewskiej zostało rozegrane w Rydze. I nagrodę zdobył M. Tajmanow 17 z 19, wspaniały wynik. Tytuł mistrza kraju otrzymał Koblenc 13½, 3—4. Strautmanis, zeszłoroczny mistrz kraju i Balin po 12½.

Mistrzostwo republiki Karelo-Fińskiej zgromadziło 15 zawodników. Grający poza konkursem Lubliński był pierwszy 12 p., 2. Dmitriew 11½ otrzymał tytuł mistrza kraju.

Mistrzostwo Estonii po eliminacjach zgromadziło na starcie w Parnu 20 zawodników. I nagrodę podzielili Randwiir i Renter po 14½, 3. Kondratiew 13 i Aroulaid, mistrz zeszłoroczny. O tytuł mistrza kraju zostanie rozegrany mecz między pierwszymi dwoma zwycięzcami turnieju.

Drużynowe mistrzostwa juniorów Litwy przyniosły sukces drużynie Wilna, która zdobyła 31½ p. z 40 partii.

Dział oficjalny

UCHWAŁA KC PZPR W SPRAWIE W. F. I SPORTU

Zarząd PZSz. z najgłębszym zadowoleniem powitał uchwałę KC PZPR, dotyczącą nowych form organizacyjnych i metod upowszechnienia kultury fizycznej i sportu. Uchwała ta stwarza nowe, racjonalne podstawy i wytycza nowe kierunki pracy nad umasowieniem szachów, jako sportu intelektualnego, oraz nadaje mu odpowiednie akcenty społeczne.

W następnym numerze podamy oficjalną wypowiedź w tej sprawie prezesa PZSz. — ob. St. Wojnarowicza.

POLSKI ZWIĄZEK SZACHOWY

Lista mistrzów krajowych

Komisja Techniczna PZSz. ustaliła listę mistrzów krajowych na podstawie dotychczasowych wyników:

1. **Makarczyk Kazimierz.**

Wielokrotny reprezentant Polski na Olimpiadach w okresie międzywojennym oraz mistrz Polski na rok 1948.

2. **Śliwa Bogdan,**
3. **Gadaliński Jan,**
4. **Grynfeld Izaak,**
5. **Plater Kazimierz,**
6. **Błaszczak Czesław,**
7. **Borowski Natan.**

Wyżej wymienieni — na podstawie wyników V turnieju o mistrzostwo Polski — Sopot 1946.

8. **Gawlikowski Stanisław,**
9. **Szapiel Henryk,**
10. **Tarnowski Alfred.**

Na podstawie wyników VI turnieju o mistrzostwo Polski — Kraków 1948.

11. **dr Arłamowski Edward.**

Na podstawie wyniku w turnieju polsko-węgierskim, Katowice, lipiec 1949.

Za Komisję Techniczną PZSz.
(—) I. Grynfeld

FINAŁ TURNIEJU KLUBOWEGO

Decyzją Zarządu PZSz. postanowiono dopuścić do tegorocznego finału w Szczecinie — poza klubami, wymienionymi w n-rze 7—8 „Szachów" — następujące Kluby:

1. Szczeciński Klub Szachowy
2. T. P. P. R. — Gdańsk
3. YMCA — Wrocław
4. Spójnia — Bydgoszcz
5. A. Z. S. — Gliwice.

Za Zarząd PZSz.
(—) I. Grynfeld

POZNAŃSKI OKR. ZW. SZACHOWY

26 maja r. b. nastąpiło oficjalne założenie podokręgu w Gorzowie. Do władz podokręgu zostali wybrani: Antoni Woźniak (przewodniczący), Walerian Daleszyński (wiceprzew.), Leon Klamut (sekretarz), Tadeusz Średniawski (skarbnik), Stanisław Kozel (kapitan), Zygfryd Kujawski (prezydent miasta), Kazimierz Malanowski i Józef Chmura (członkowie).

Prezes Okręgu Poznańskiego, ob. Wierzejewski, wygłosił referat na temat „Organizacja życia szachowego w Polsce", a po zebraniu rozegrał seans gry jednoczesnej z wynikiem 5½:6 i pół.

W ramach akcji „Zgłaszamy nowy klub szachowy" Poznański Okr. Zw. Szachowy zawiadamia o przyjęciu do Okręgu nowozałożonej sekcji szachowej ZKS „Włókniarz" w Kaliszu, ul. Marszałka Żymierskiego 27.

Za Zarząd Pozn. OZSz.
(—) B. Wierzejewski

Od Administracji

Otrzymujemy często wpłaty na PKO, nie zawierające ani jednego słowa objaśnienia, na jaki cel jest przeznaczona wpłata. Zarachowujemy je wtedy z reguły na rachunek prenumeraty, gdyż brak nam czasu na prowadzenie wyjaśniającej korespondencji. We własnym interesie abonenci nasi powinni więc umieszczać na odwrocie odcinka blankietu PKO krótką informację, na jaki cel przeznaczają wpłaconą kwotę.

We własnym również interesie należy przestrzegać terminów przedpłaty; abonent, który nie opłacił abonamentu za dany okres z góry, zostaje automatycznie wyłączony ze spisu odbiorców — co powoduje przerwy w otrzymywaniu pisma.

Prosimy dalej o wpłacanie należności na właściwe konta. Ciągle jeszcze otrzymujemy wpłaty za „Kodeks Szachowy"; przypominamy, że książeczkę tę należy zamawiać i opłacać w Polskim Zw. Szachowym (Starynkiewicza 5, konto PKO Nr I-6253), a nie w Redakcji „Szachów". Na to samo konto należy również wpłacać wszelkie należności z tytułu składek.

Przy zmianie adresu wymagane jest zawiadomienie specjalne (listem lub kartą pocztową). Zawiadomienie na blankiecie przekazowym może ujść uwadze administracji. W razie sezonowych zmian adresu prosimy o załatwianie sprawy przesyłki do nowego miejsca we własnym zakresie — w administracji pisma pociąga to za sobą dodatkowe koszty (zmiana tabliczek Adremy).

Wielcy szachiści w anegdocie

Arcymistrz Karol Schlechter bywał częstym gościem w pewnej znanej wiedeńskiej kawiarni szachowej, gdzie zwykle przysiadał się do jakiejkolwiek partii i przyglądał się przebiegowi gry.

Często bywał rozpoznany, często proponowano mu grę o stawkę pieniężną. Arcymistrz jednak z reguły odrzucał te propozycje, zwłaszcza zaś grę o pieniądze.

Pewnemu nieznajomemu, który chciał z nim grać partie po 10 koron, przedstawił się i oświadczył: „Nie sądzę, by Pan lepiej grał ode mnie". — Uczciwość jego nie pozwoliła mu przyjąć wyzwania, którego wynik był z góry wiadomy. **J. Ch.**

Uczmy się grać

Z. SZULCE

HETMAN PRZECIWKO WIEŻY I PIONOWI ORAZ PRZECIWKO WIEŻY.

Wszystkie końcówki o typie jak na diagr. 1, t. j. jeżeli pion znajduje się jeszcze na miejscu pierwotnym, Król przy pionie, a Wieża odcina Króla przeciwnika od przedostania się na drugą stronę szachownicy — do piona, są zdecydowanie nierozegrane dla wszystkich pionów, z wyjątkiem wieżowych. Hetman sam nie ma możności odpędzenia Króla od piona, a Wieża, jak np. na diagramie, chodzi e6-c6-e6. Przy pionie skrajnym ruchu tego nie ma, można ją więc zmusić do ustąpienia z linii 6-ej, oraz przedstać się Królem. Bo jasne jest, że bez zdobycia piona lub bez utworzenia siatki matowej wygrać nie można.

Natomiast pion skrajny, który zrobił już jeden krok naprzód, jak również pion Skoczka i Gońca z krokiem naprzód, mogą zapewnić nierozegraną w przeważającej liczbie pozycji. Tylko piony d i e, które się już posunęły, przegrywają zawsze.

Sposób wygrania, bardzo zawiły, podaje Philidor. Jego pozycja wyjściowa, (z r. 1777), pokazana jest na diagr. 2. By zmusić Wieżę do ustąpienia z linii 5-ej, celem przedstania się Królem do piona, należy przede wszystkim odebrać Wieży możność manewrowania e5-c5-e5, a dokonać tego można tylko przez wpędzenie Króla czarnych na d5. Dzięki temu, że pion jest już na d6, Hetman ma możność manewrowania po liniach 7-ej i 8-ej, i zagrażając pionowi, możność obejścia Króla oraz wypędzenia go zza piona. Gra przebiega w sposób następujący:

1) Hd3-h7+, Ke7-e6. 2) Hh7-c7, We5-c5. 3) Hc7-d8, Wc5-e5. 4) Hd8-e8+, Ke6-d5. 5) He8-c8, We5-e4+.

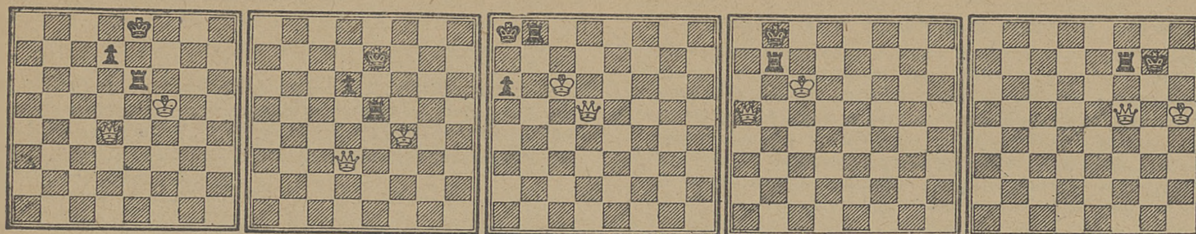
Wieża ustąpiła nareszcie z linii 5-ej. Następnym zadaniem jest przedostanie się Królem do piona:

6) Kf4-f5, We4-e5+. 7) Kf5-f6, We5-e4.

Wszystkie te posunięcia są wskazane przez Philidora. Dalej zaleca on grać 8. Hc8-f5+, lecz znacznie upraszcza grę posunięcie, wskazane przez Góreckiego-Kornica:

8) Hc8-c3! We4-e6+. 9) Kf6-f7, We6-e5. 10) Kf7-f8! We5-e4. 11) Hc3-d3+, We4-d4. 12) Hd3-f5+, Kd5-c4. 13) Hf5-c2+, Kc4-d5. 14) Kf8-e7, Kd5-e5. 15) Ke7-d7, Wd4-d5. 16) Hc2-e2+, Ke5-f4. 17) Kd7-c6, Wd5-d4. 18) Kc6-b5! Kf4-f5. 19) He2-e3. Wd4-e4. 20) He3-d3, Kf5-e5. 21) Kb5-c6, We4-d4. 22) Hd3-e3+ i wygrywa piona.

Podaliśmy tylko najlepsze posunięcia czarnych, zapewniające jak najdłuższy opór. Niepodobieństwem jest podawać tutaj wszystkie inne możliwe ruchy: każdy gracz potrafi je



znaleźć, jak również odpowiednią grę dla białych — należy tylko znać myśl przewodnią: **ograniczenie ruchów Wieży w celu zmuszenia jej do ustąpienia z linii 5-ej oraz przedostanie się Królem do piona.**

Po pierwszym posunięciu (**Hd3-h7+**) Król poszedł od razu na e6, gdyby jednak czarne zagrały 1)... **Ke1-d8**, to nastąpiłoby:

2) Hh7-f7, Kd8-c8. 3) Hf7-a7, Kc8-d8. 4) Ha7-b8+, Kd8-d7. 5) Hb8-b7+, Kd7-d8. 6) Hb7-c6, Kd8-e7. 7) Hc6-c7+, Ke7-e6. 8) Hc7-d8 i t. d.

W tym wariancie w trzecim posunięciu Hetman musiał grać na a7. Gdybyśmy więc przesunęli całą pozycję na lewo tak, że zamiast piona d mielibyśmy piona c, wspomniany manewr Hetmanem byłby niemożliwy; dlatego też pion c, a tym bardziej pion b (czyli piony Skoczka i Gońca) dają remis w przeważającej liczbie pozycji.

Prawie to samo powiedzieć można o pionach wieżowych. Właściwa gra strony słabszej remisuje w dużej liczbie przypadków. Np., jeżeli w pozycji jak na diagr. 3 czarne zagrają właściwie Wb8-b7, nie przepuszczając białego Króla na linię 7-ą, to jest remis. Jeżeli zaś zagrać 1)... **Ka8-a7**, to **2) Kc6-c7, Wb8-b5. 3) Hd5-d4+, Ka7-a8. 4) Hd4-d6, Ka8-a7. 5) Kc7-c8** i czarne są w przymusie. Na **5)... Wb5-b6** lub **5)... Wb5-b7** następuje **6) Hd6-c5+** i Wieża zdobyta.

Widzimy, że końcówki tego rodzaju są bardzo trudne i zawiłe, a przeszło 30 posunięć, jak w pozycji Philidora, koniecznych do zdobycia piona, wskazuje, iż grać należy bardzo dokładnie, gdyż inaczej dozwolonych 50-u posunięć może nie starczyć.

Ale zdobycie piona, to jeszcze nie wygrana. Otrzymujemy końcówkę inną, również nie łatwą.

Na diagr. 4 mamy jedną z typowych pozycji tej końcówki. Dla strony słabszej najlepsza jest pozycja Króla przy rogu, gdzie Król chowa się za Wieżę. Zadaniem strony silniejszej jest zmuszenie Wieży do odsunięcia się od Króla. Gdyby w pokazanej pozycji posunięcie było na czarne, Wieża musiałaby odejść (...Kc8? Ha6!). Przy posunięciu na białe należy oddać ruch czarnym. Osiąga się to przez znany manewr „trójkątny“:

1) Ha5-e5+ (na 1. Ha6 mogłoby nastąpić Wc7+. 2. Kb6, Wc6†+!) **...Kb8-a8. 2) He5-a1+, Ka8-b8. 3) Ha1-a5.**

Otrzymaliśmy pozycję wyjściową, lecz z posunięciem na czarne. Wieża odejść może tylko na białe pole, gdyż na czarnym ginie po pierwszym szachu.

3) ...Wb7-b3. 4) Ha5-e5+, Kb8-a8. 5) He5-h8+, Ka8-a7. 6) Hh8-g7+, Ka7-a8. 7) Hg7-g8+, Wb3-b8. 8) Hg8-a2 mat.

Jak widzimy, gra polega na upolowaniu Wieży, przy czym **szachować należy w ten sposób, by groził natychmiastowy mat w razie zasłonięcia się Wieżą na b8 lub pójścia Królem na c8 lub a6.**

Interesująca jest gra w pozycji diagr. 5, podana przez Capablankę w jego książce „Podstawy gry szachowej“.

„Rzuca się w oczy gra następująca:

1) Hf5-e5+, Kg7-f8. 2) Kh5-g6, Wf7-d7.

Jest to obrona jedyna, lecz bardzo skuteczna, czyniąca zadanie białych dosyć trudnym. Białe nie mogą grać 3) He5-e6, bo Wd7-g7+, 4) Kg6-f6, Wg7-g6+. Nie mogą również wygrać szybko, grając 3) He5-c5+, Kf8-e8. 4) Kg6-f6, Wd7-d6+ i Król zostaje odpędzony.

Poznaliśmy trudności, zawarte w tej pozycji. Najlepszą grą jest:

1) Hf5-g5+! Kg7-h8.

Jeżeli 1... Kh7, to 2. Hg6+. Kh8. 3. Kh6.

2) Hg5-e5+, Kh8-h7. 3) Kh5-g5, Wf7-a7.

Najlepiej. Jeżeli 3... Wg7+, to 4. Kf6 i pozycja sprowadza się do pozycji diagr. 4.

4) He5-e4+, Kh7-g8. 5) He4-c4+, Kg8-h7. 6) Kg5-f6, Wa7-g7. 7) Hc4-h4+, Kh7-g8. 8) Hh4-h5.

Mamy znów rozpatrzoną już pozycję poprzedniego diagramu.

Jeżeli po **1) Hf5-g5+** nastąpi **Kg7-f8**, to **2) Hg5-d8+, Kf8-g7. 3) Kh5-g5, Wf7-f3.**

Najlepsze miejsce dla Wieży. Na 3... Kh7 nastąpiłoby 4. Hd4 ze sprowadzeniem do pozycji już rozpatrzonej.

4) Hd8-d4+, Kg7-f8. 5) Kg5-g6.

Posunięcie 5. Hd6+, Kg7. 6. He5+, Kf8. 7. Kg6 prowadziło też do wygrania Wieży. Posunięcie 5. Kg6 zrobione jest w celu wskazania na subtelności, jakie kryją się w podobnych pozycjach. Białe grożą teraz matem na d8.

5) ...Wf5-g3+. 6) Kg6-f6, Wg3-f3+. 7) Kf6-e6, Wf3-h3. Groził mat na h8.

8) Hd4-b4+ — i wygrywa Wieżę.

Zauważyć należy, że w pozycjach tych **pointe'a manewru wygrywającego leży w dalekich szachach po przekątnej, a często również w tym, by Król i Hetman znajdowały się na różnych liniach**“.

Końcówki tego typu zdarzają się nierzadko i w grze praktycznej. I bywa tak, że strona silniejsza nie potrafi wygrać, lub też strona słabsza nie wie, że ma remis i niebacznie posuwa piona, który zabezpieczał nierozegraną.

Końcówki te należy bardzo starannie przestudiować i przećwiczyć.

Gra końcowa

Włoski teoretyk, inż. Rinaldo Bianchetti, poświęcił się wyłącznie badaniu końcówek z samymi pionami. Jego praca, streszczona w sporej książce p. t. **„Contributo alla teoria dei finali di soli pedoni“**, wydanej we Florencji w r. 1925, zawiera bodaj wszystko, co o tych końcówkach powiedzieć można. Odznacza się przy tym zasadniczą, a tak niezwykle ważną cechą: w odróżnieniu od innych autorów, nagromadzających niezliczone przykłady bez wskazywania idei przewodnich i zasad, znajomość których jest niezbędna przy rozwiązywaniu, Bianchetti ogranicza się do stosunkowo niewielu przykładów charakterystycznych i niezwykle czasem prostych, lecz klasyfikuje je dokładnie, wyprowadza zasady, teorematy i wnioski. Skutek jest ten, że **każdą pozycję widzi się od razu we właściwym świetle i odnajduje się z większą łatwością grę właściwą, unikając omyłek i błądzenia poomacku.**

Otrzymałem od autora wyłączne prawo przetłumaczenia i umieszczenia w „Szachach“ wyjątków z jego pracy, z zastrzeżeniem prawa przedruku. Niestety, wyjątki te, niektóre niezwykle ciekawe, trudno jest wyodrębnić tak, by były w zupełności zrozumiałe i jasne. Cała praca Bianchetti'ego jest jedną, doskonale powiązaną całością i tylko jako całość może być dobrze zrozumiana i pożyteczna.

Pragnę jednak, chociaż pobieżnie, zaznajomić Czytelnika z tym, co pisze Bianchetti np. o polach krytycznych, a właściwie o obszarach krytycznych, gdyż są to zwykle pewne figury geometryczne, składające się z wielu pól.

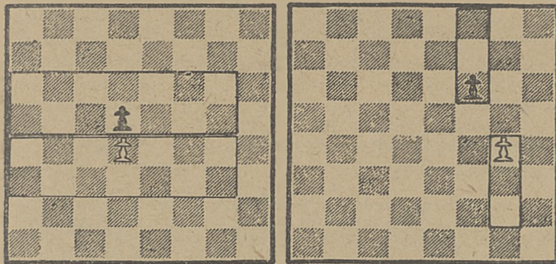
Jeden podobny obszar jest nam już znany — to linia Przepiórki. Inne obszary krytyczne mają pojedyńcze, różne piony, zablokowane wzajemnie. Bianchetti definiuje je w sposób następujący:

> „Polami krytycznymi piona przyległego i przeciwstawionego pionowi przeciwnika na tej samej kolumnie są trzy pola przylegające, oraz przylegające do nich trzy pola niższe, położone wzdłuż linii, przechodzącej przed pionem. Król zachowuje własnego piona i zdobywa piona przeciwnika, zajmując jedno z pól krytycznych, jeżeli:
> 1. własny pion nie leży w zasięgu Króla przeciwnika
> i 2. jeżeli zdobycie tego piona nie jest połączone z zapatowaniem Króla przeciwnika“.

Na diagr. 1 mamy przykład takich obszarów krytycznych. Pion d4 ma trzy pola krytyczne, przylegające do niego: e4,

f4 i g4, oraz trzy pola krytyczne, leżące niżej: e3, f3 i g3. Rzecz jasna, że pion ten ma także pola i po lewej stronie, a więc obszar krytyczny zawarty jest w prostokącie a3-a4-g4-g3. Pion czarny posiada obszar krytyczny zawarty w prostokącie a5-a6-g6-g5. Przypuśćmy, teraz, że Król biały stoi na f4, a czarny na b5. Ten, który pierwszy zajmie jedno z pól krytycznych piona przeciwnika, zdobywa piona, zachowując przy tym piona własnego. W danym wypadku więc posunięciem Kf4-f5 białe zdobywają piona d5. W tym też wypadku posunięcie Kf4-g5 byłoby w y j ą t k o w o niedobre, gdyż pion d4 znajduje się w zasięgu Króla przeciwnika (zastrzeżenie 1). W pozycji: białe — Kd6, pg6; czarne — Kf8, pg7 — białe, mając możność (bez względu na to, czyj ruch) zajęcia jednego z pól krytycznych, podchodzą do piona g7, lecz zdobyć go nie mogą, bo jest pat (zastrzeżenie 2).

1 2



Diagr. 2 pokazuje inny rodzaj obszarów krytycznych, które Bianchetti definiuje w sposób następujący:

„Dwa piony przeciwstawione, położone w odległości ruchu Skoczka na kolumnach przylegających, tworzą odnośne obszary krytyczne, składające się z pola zajmowanego przez danego piona oraz dwu pól, położonych kolejno pod nim na jego własnej kolumnie.

Król, zdobywający jedno z tych dwu pól obszaru krytycznego piona przeciwnika, ma możność wymiany obu pionów".

A więc pion g4 ma obszar krytyczny g4, g3, g2, a pion czarny f6 odpowiednio f6, f7, f8. Król np. czarny, zająwszy pole e2 ma możność zdobycia piona e4 wzamian za piona f6.

Na podstawie znajomości pól i obszarów krytycznych i ich własności prowadzić można odpowiednio grę końcową. Obszary krytyczne powstają w pewnych tylko wzajemnych pozycjach. A więc obszary te można świadomie stwarzać, jak również niszczyć lub zmieniać przez odpowiednie posunięcia pionami.

Jeżeli obszar krytyczny przeciwnika jest niedostępny, lub go nie ma, n a l e ż y s z u k a ć m o ż l i w o ś c i zmiany takiego obszaru na dostępny, lub stworzenie innego. Z możliwości tych korzysta często i strona słabsza.

ROZWIĄZANIA KOŃCÓWEK Z N-ru 7/8

Trzy końcówki w numerze poprzednim „Szachów" są na temat powyższy.

Końcówka Nr 13 (Bianchetti) jest niezwykle prosta, ale jeżeli zagramy:

1) Kh3-g4? Kh6-g6. 2) Kg4-f4, Kg6-f6. 3) Kf4-e4, Kf6-e6. 4) Ke4-d4, b4-b3! — czarne oddają piona, którego i tak obronić nie mogą, natomiast zbliżyły do siebie linię Przepiórki, którą mogą obronić: **5) c2:b3, Ke6-d6!** i nierozegrana.

Białe wygrywają pierwszym posunięciem **1. Kh3-h4!**

Końcówka Nr 14 (Crumm). Próbując grać to w ten, to w inny sposób, nietrudno jest znaleźć właściwe rozwiązanie, lecz ktoby chciał go znaleźć podczas gry, bez znajomości obszarów krytycznych, musiałby co najmniej bardzo wiele stracić czasu na obliczenia. Jest rzeczą oczywistą, że bez zdobycia piona f7 wygrać nie można. Jednak pion ten jest niedostępny. Przesuwamy go więc na inne miejsce i stwarzamy obszar krytyczny:

1) e5-e6! f7:e6. 2) e4-e5!

Powstał obszar krytyczny typu jak diagr. 1, dostępny dla białego Króla. Posunięcie 2. e4-e5 jest konieczne, gdyż inaczej czarne grają e6-e5! tworząc linię Przepiórki, którą mogą obronić, osiągając nierozegrana.

Końcówka Nr 15 (Neustadt). Obszarów krytycznych jeszcze nie ma; należy je stworzyć, jak również stworzyć odosobnione punkty dla ataku. Oto analiza, jak ją podaje Bianchetti:

Jeżeli grać **1) c2-c3? c7-c5. 2) c3-c4, d5:c4. 3) d3:c4, b5:c4. 4) b3:c4, Kd6-d7. 5) Kf5-e5, Kd7-e7.** Opozycja! Białe piona wygrywają, lecz na linię Przepiórki się nie dostaną. Remis. Inna gra: **1) c2-c3, c7-c5. 2) d3-d4, b5-b4. 3) c3:b4, c5:d4! 4) Kf5-f4, Kd6-c6. 5) Kf4-f3, Kc6-b5. 6) Kf3-e2, Kb5:b4. 7) Ke2-d3** i znów nierozegrana. Również nie daje nic gra następująca. **1) d3-d4? b5-b4! 2) Kf5-f6, c7-c5. 3) d4:c5+, Kd6:c5. 4) Kf6-e5, Kc5-c6. 5) Ke5-d4, Kc6-d6** i t. d. Remis.

Posunięciem wygrywającym jest jedynie **1) b3-b4!** Jeżeli **1)... c7-c5,** to **2) d3-d4!!** Czarne bić muszą, gdyż na c5-c4 białe posiadają już pole krytyczne piona d5, którego zdobędą, jak również i pozostałe piony. **2... c5:d4. 3) Kf5-f6, d4-d3. 4) c2:d3, d5-d4. 5) Kf6-f5** i t. d. Jeżeli **1)... d5-d4** to **2) Kf5-e4, Kd6-c6. 3) Ke4:d4, Ke6-d6. 4) Kd4-e4, Kd6-e6. 5) d3-d4, c7-c6. 6) d4-d5+, c6:d5+. 7) Ke4-d4, Ke6-d6. 8) c2-c3** i t. d. W końcu, jeżeli **1)... c7-c6,** to **2) d3-d4, Kd6-d7. 3) Kf5-f6, Kd7-d6. 4) Kf6-f7, Kd6-d7. 5) c2-c3.**

(Zwracam uwagę Czytelnika na to **posunięcie wyczekujące. Posiadanie takiego posunięcia w przeważnej liczbie wypadków ma decydujący wpływ na rezultat.** Jest więc bardzo cenne i używa się go dopiero wtedy, gdy pozycja jest już „dojrzała".

5)... Kd7-d6. 6) Kd7-e8.

Król biały zdobywa obszar krytyczny piona c6. Białe wygrywają.

(Końcówki do rozwiązania, umieszczone w numerze niniejszym, są również na ten temat. Proszę przekonać się, czy i o ile łatwiejsze są one przy znajomości obszarów krytycznych).

Końcówka Nr 16 (Keres) posiada ciekawe warianty.

1) Sd3-b4, a3-a2. 2) Sb4:a2, Kb1:c2! 3) Gc3-a5. Jedyne posunięcie wygrywające. Na każde inne odejście Gońcem następuje 3... Gd2 z wymianą Gońców i remis. 3)... Kc2-b3 (teraz na... Gd2 nastąpiłoby 4. Sb4+, Kb3. 5. Kb5 i wygr.) **4) Sa2-b4. Kb3-a4! 5) Sd8-b7! Gh6-d2.**

Zdawałoby się, że czarne osiągnęły swój cel: Skoczek białych nie obroniony, a na Kc5 grają Ge1 i po 7. Kc4, G:b4 i pat. Lecz białe mają interesującą odpowiedź:

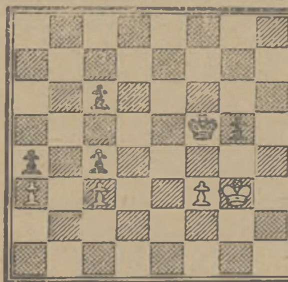
6) Sb4-c2, Gd2:a5. 7) Sb7-c5+ i mat.

Próba obrony Gońca posunięciem 5. Kc6-b6? prowadzi do ciekawej nierozegranej: 5... Ge3+. 6. Ka6, Gd2. 7. Sdc6, Ge1. 8. Kb6, Gf2+. 9. Kc7, Ge1 10. Kd6, Kb5!

(Jeżeli po **1) Sd3-b4** nastąpi **1)... Gh6-f8,** to **2) Kc6-b5, Gf8:b4. 3) Kb5:b4, Kb1:c2. 4) Sd8-c8, a3-a2. 5) Sc6-d4+** i nast. Sd4-b3.

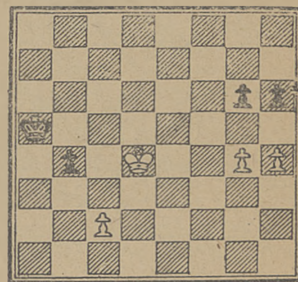
Kolejne zadania do rozwiązania

17. Teichmann - Blackburne



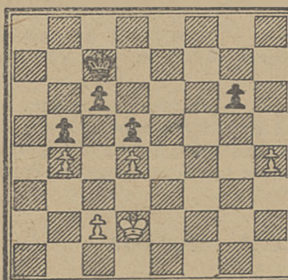
Białe zacz. czarne wygryw.

18. C. Salvioli



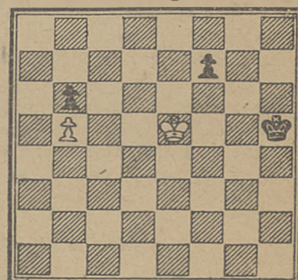
Białe zacz. i wygrywają

19. Walker



Białe zaczynają i wygrywają

20. M. Grigoriew



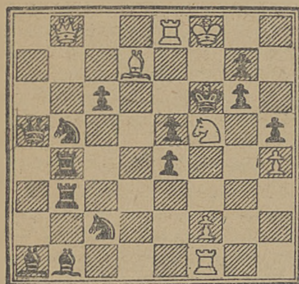
i remisują

PROBLEMY

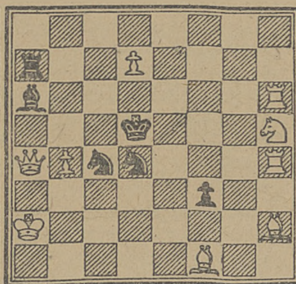
Redaguje M. Wróbel, Warszawa, Mariensztadt 7A—m. 8

II ROCZNY KONKURS MIĘDZYNARODOWY

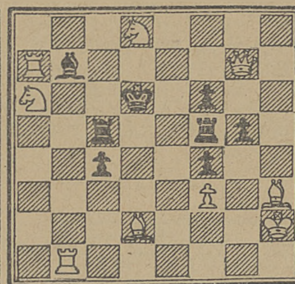
428. A. Ellerman
Buenos-Aires



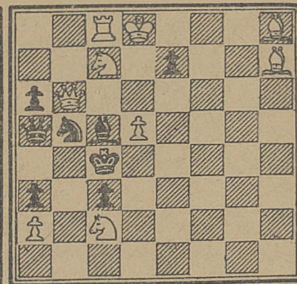
429. T. Nidiry
Travancore



430. T. Sapera
Belgrad

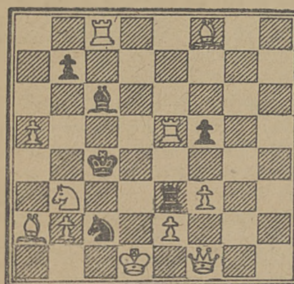


431. J. A. W. Swane
Boekel

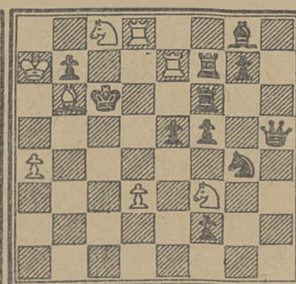


Mat w 2 psunięciach

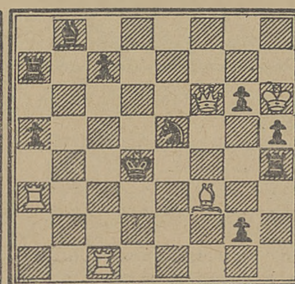
432. L. Valve
Helsinki



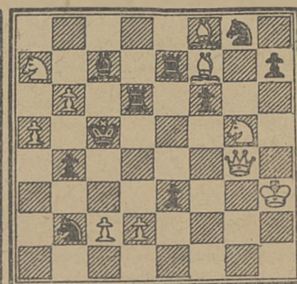
433. P. Vaterescu
Bukareszt



434. J. Buchwald
Nowy Jork



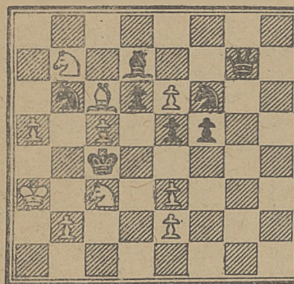
435. A. P. Gulajew
Moskwa



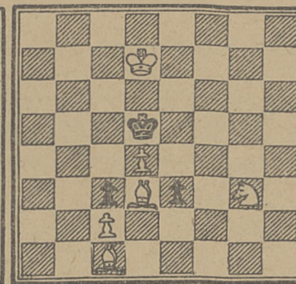
Mat w 2 posunięciach

Mat w 3 posunięciach

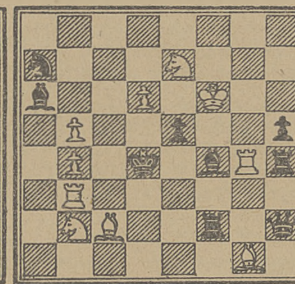
436. L. Larsen
Espe



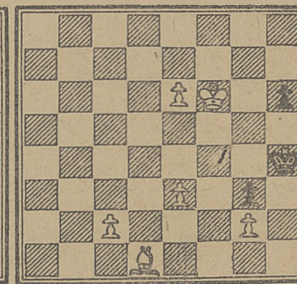
437. I. Mikan
Praga



438. G. Smit
Haarlem



439. R. Kintzig
Kispest



Mat w 3 posunięciach

Mat w 4 pos.

Konkursy rozpisane

PARALLELE 50, półroczny 1949 II 2x i 3x; adres: G. Martin, Praha III, Na Trzisti 9. Czechosłowacja. Sędziowie: 2x—P Dalfsen, 3x—H. Hultberg.

AMERICAN CHESS BULLETIN, roczny 2x i 3x; adres: Edgar Holladay, 434 Brandon Avenue, Charlotteville, Virginia, U S. A.

PALESTINA POST, roczny 2x i 3x: adres: E. Feigin, 14 Dov-Hoz str., Tel-Aviv, Izrael. Sędzia niepodany.

BRITISH CORRESPONDENT CHESS ASSOCIATION, roczny 2x; adres: P. Barron, 25 Princes Gardens, Margate, Kent, Anglia.

Rozwiązania zadań

343. T. Kardos 1. Gc4. Problem typu „biały gra". Wstęp zmienia 4 maty, są to tak zwane maty rozszerzone, które zalicza się do kategorii zamiennych (2 p.).

344. E. Pedersen 1. Gc3, S- i Sc5! Interesująca złuda. 1. Ge3? daje przestawione posunięcia matujące po ruchach S- i Se4! (2 p.).

345. S. Sedgwick 1. Hd7. Unikanie duali następującego typu: czarny wyłącza cztery razy białą figurę. Matuje wyłączona bierka, a nie druga kontrolująca. Konstrukcja zadowala. (2 p.).

346. J. J. P A. Seilberger 1. Sc2. Połączenie półzwiązania z uwolnieniem białej figury. (2 p.).

347. A. Chicco 1. Wg6, gr. 2. Ge8; e4 2. Sf6+; c3 2. Sb4+; S 2. Hb6. Po obronie, przesłaniającej linię czarnej figury, występuje dwa razy mat Goetharta. Oczywiście taka kombinacja nie da się przedstawić klasycznie z matami wzorowymi. (3 p.).

348. J. Hartong. Przygotowanie dwuposunięciowe na każdy ruch czarnych sprawia, że wstęp 1. Wd2 nie jest łatwy do znalezienia. Tematową obroną jest Sc7! W tej pozycji znowu pełne przygotowanie. 2. Wd6 po tym ruchu znowu mamy przygotowanie i biały może grać ponownie 2. Wd2. Ciekawy pomysł, propagowany przez holenderskich problemistów. (3 p.).

349. L. Larsen 1. Sh7, Wa7 2. Sg5; Wh7 2. Hd4; Sd2 2. Sg5. Dobre złudne rozwiązanie 1 Se4?, które znęciło wielu rozwiązujących. (3 p.).

350. V. Pachman 1. Sh6, gr. 2. Hf1; d6 2. g4; d5. 2. Sf7; niestety uboczne 1. Se5. Autor podaje następującą korekturę: -2g5-1w1pp3-8-8-1g4S1-p1pW2Pk-2p1H3-2K5- 1. Se5. (6 p.) Opracowanie tego drobnego problemu dobre.

Stan naszego konkursu rozwiązaniowego po rozwiązaniu zadań z numeru 4 jest następujący:

Maximum punktów 43+23=66 p.

Kolejność rozwiązujących jest następująca:

1. F. Gawor, Wawer — 38+20=58, 2. Z. Domański, Hrubieszów — 40+17=57, 3. T. Płaczek, Świętochłowice — 38+17=56, 4. B. Starzycki, Lublin — 38+17=55, 5. F. Cieślak, Pruszków — 38+14=52, 6. A. Niklas, Starogard — 33+15=48. 7. E. Czucharski, Koszalin — 30+17=47. 8. J. Lendzion, Łowicz — 32+12=44, 9. Z. Gronert, Wola Korycka — 29+14=43. 10 M. Zadrożny, Mława — 26+17=43, 11. S. Karczmarczyk, Wrocław — 28+14=42, 12. W. Sieradzan, Włocławek — 27+14=41, 14. W. Czerniaków, Lubicz — 13+20=33, 14. J. Kubiatowski, Warszawa — 26+5=31, 15. W. Zaborowski, Zduńska Wola — 15+15=30, 16. S. Szyling, Wrocław — 23+6=29, 17.* J. Stępień, Warszawa — 0+17=17, 18. S. Kenig, Łódź — 0+12=12, 19. M. Galewski, Zduńska Wola— 0+8=8. W. Zboś, N. Sącz 31+20=51.

Punkty bez zmian zachowują: M. Szpakowski, Milanówek 35, S. Wójcik, Bielsko 33, E. Pieczka, Chorzów 20, K. Gęba, Trawniki 17, C. Zawodziński, Olsztyn 15, S. Polak 12.

Prosimy nie zapominać o pisaniu rozwiązań z każdego numeru na osobnej kartce oraz o zaopatrzeniu tej kartki w wyraźny podpis, ostatnio otrzymałem rozwiązanie bez podpisu z Chełmży.

Polska kompozycja zagranicą

Z przyjemnością należy zanotować, że polscy problemiści odnieśli ostatnio wiele dobrych sukcesów w konkurencji międzynarodowej zagranicą. W dziale „rozstrzygnięcia konkursów" często podawałem wyróżnione nasze zadania. Ale nazbierało się ich tyle, że nie sposób podawać je w obszerniejszym sprawozdaniu konkursowym. Dlatego wybrałem te kompozycje i podaję je oddzielnie z rozwiązaniem i krótkim komentarzem.

Według moich obliczeń nasi problemiści zdobyli w roku kalendarzowym 36 wyróżnień, w tym 16 nagród, z czego 5 pierwszych. Jest to liczba pokaźna ,a nie wątpię, że do końca roku ilość ta jeszcze wzrośnie.

A teraz przejdźmy do rozpatrzenia wyróżnionych kompozycji. Trzychodówka nr 440 T. Czarneckiego brała udział w konkursie tematowym na wiązania i uwolnienia. Wstęp 1. Ha5, gr. 2. c3+, Ke5 3. Sd3x; Wf2 2. Wh4+, Ke5 3. We4x; Ga6 2. Sc6+. Kd5 3. Ge4x. Trzykrotne wiązanie czarnego S przez własnego K, przyczym wariant po Ga6 jest pewnego rodzaju niespodzianką.

441. A. Goldstein. Uwolnienie białej figury w trzychodówce było wielokrotnie opracowywane przez polskich problemistów, dość wymienić nazwiska J. Fuxa i S. Tytora, którzy pierwsi zajęli się tą kwestią jakieś 20 lat temu. 1. Hf5, gr. 2. Hc8; Wf3 2. Hg6; Gh3 2. He6; e4 2. Hf6 i 3. Sb7x. Trzykrotne uwolnienie białej figury przez przyjście na linię wiązania drugiej b. bierki. Interesujący pomysł, pomimo ciężkiego układu.

442. A. Goldstein 1. Ka1, gr. 2. Hb1; Wf6 2. Gd4!; Sf1 2. Hd4. Dwa warianty centralne dają przesłonę linii czarnych figur, co nie pozwala na szachowanie, względnie wiązanie białej figury. Konstrukcja zadowalająca.

443. A. Goldstein. Węgierski konkurs stulecia z okazji „wiosny ludów", zorganizowany przez Węgierski Związek Szachowy w 10 memoriałach, poświęconych pamięci problemistów węgierskich, którzy zmarli, lub zostali zamordowani w czasie wojny przez Niemców, przyniósł w dziale zadań bajkowych kilka ciekawych prac naszych kompozytorów. Ideę wziętą z dwuchodówki opracowuje samomat Goldsteina. 1. We4! gr. 2. We5+, Ge5x; f4 2. Sdf4+, Gf4x! Se4 2. Sef4+, Gf4x! Ke4 2. He5+, Ge5x. A więc unikanie duali typu „Barulin I" przez kolejne wiązanie białych figur.

444. W. Grzankowski. 1. Hb5, gr. 2 We6+; Wc5 2. Sh6! i Hc5 2. Hc4! Treścią kompozycji jest kombinacja logiczna—„Holzhausen". Na czym ona polega. Sprawdźmy podbudowę logiczną. Dlaczego nie możemy grać 1. Hc4+? — ze względu na obronę Wc4! ruch zaś 1. Sh6? nie idzie ze względu na obronę Hc7!, co paruje mata We6x. Ta próba wskazuje nam słabość pierwszego posunięcia, która nie ma czystości celu, gdyż ten mat jest możliwy dopiero po przejściu H na b5. Kombinacja „Holzhausen" polega na tym, że wprowadza ona wzajemną przesłonę dwu jednokierunkowych figur H-W, W-W lub H-G. Problem ten kończy się dwoma wzorowymi matami.

445. S. Limbach. Roczny konkurs Parallèle 50 na 4x nie był specjalnie interesujący. Drobna kompozycja Limbacha została odznaczona pochwałą. Przedstawia ona blokadę czarnej wieży, którą się zamurowuje i potem dopiero uwalnia, co wiele razy z prawdziwym mistrzostwem pokazywał w swych wielochodówkach Przepiórka. 1. We3, de3 2. Sc4, Gd2 3. Ge4, Wc4 4. Gg2x wzorowy.

446. S. Limbach 1. Wc8! Pełne czarne półwiązanie jest kompleksem trudnym do wykonania w samomacie. Przyjrzyjmy się wariantom; G- 2. e3+, Sf3x; Gf3 2. ef3+; Sf- 2 c3+ i Se2! 2. Wf8! Wstęp doskonały, obrona Se2 wskazuje, dla czego W musi zająć oddalone pole c8.

447. L. Maślanka. Wielochodówki cykliczne, które co pewien określony czas powtarzają ten sam manewr — należą do ulubionych pomysłów, a tacy mistrzowie, jak Blathy lub Reichelm, niejedną piękną skomponowali pracę. Problem młodego polskiego problemisty, nieznanego nawet polskim miłośnikom kompozycji, choćby z tego powodu zasługuje na uwagę. Zapoznajmy się z rozwiązaniem. 1. Kg6, Kb8 2. Kf7, Kc8. 3. Ke8, Kb8. 4. Kc8, Ka7. 5. Ge8, Kb8. 6. Gd7, Ka7. 7. Gc8. Ka8 8. Gb7, Ka7 9. Kc8. f3. Pierwsza część planu przeprowadzona, teraz następuje powrót. 10. Kd8, Kb8 11. Ke8, Ka7 12. Kf7, Kb8. 13. Kg6. Ka7. 14. Kg5, Kb8. 15. Kf5, Ka7. 16. Gc8, Kb8. 17. Gd7, Ka8 18. Ge8, Kb8 19. Gh5, Kc8 20. Gf3, Kd8 21. Gh5, Kc8 22. f4, ef4 23. e5, Ge5 24. Ke5, Kd8 25. Kf4, Kc8 26. Kg5. Kd8 27. Kg6, Kc8 28. Kg7, Kd8 29. Kf8, Kc8 30. Ke7, Kb8. 31 Kd7, Ka7 32. Kc7, Ka8. 33. Kb6, Kb8 34. e7, Kc8 35. c8Hx. Autorowi gratulujemy wyróżnienia.

448. J. A. Rusek 1. Sg4, gr. 2. Hc5+, Gc5x; S- 2. Wd4+; Se6 2. Sge3+; Sb3 2. Sb6+. Bardzo pięknie skonstruowany samomat o współczesnej tematyce dwuchodówki, a mianowicie poprawionej obrony. Użycie jednej — matującej białego baterii — było jedynym chwytem konstrukcyjnym, przez co uniknął autor zbędnych figur i postawił konstrukcję właściwie. Podobnego chwytu użył też Goldstein w nr 443.

449. J. A. Rusek. Maty pomocnicze należą już dziś do problemów, które sobie wywalczyły uznanie. W tego rodzaju zadaniach zaczynają zawsze czarne. Konkurs przewidywał zadania na temat węgierski, czyli wyszukanie tempa, aby pozwolić przeciwnikowi na wykonanie planu. Gdyby biały miał ruch, sprawa byłaby prosta 1. e5 2. e4x. Ale gra czarny, nastąpi tedy 1. bc1G!, Sc4 2. Ge3+, We3x. Żadne posunięcie czarnych nie pozwala białym na przeprowadzenie pierwotnego planu.

450. J. A. Rusek. Plan czarnych jest widoczny; pragną one grać 1. Gh5 2. Sg6 i 3. Hg7, g5x. Białemu pozostaje tylko wykonanie posunięć tempowych. 1 Gh5, e3 2. Sg6, e4 3. Hg7, g5x. Nie wolno natomiast grać ef3 2. Sg6, f4 3. Hg7 i g5 nie idzie ze względu na wiązanie. Także złudą okaże się ed3 2. Sg6, d4 i teraz pion zagradza drogę H. Piękne wykorzystanie szczupłych sił białych.

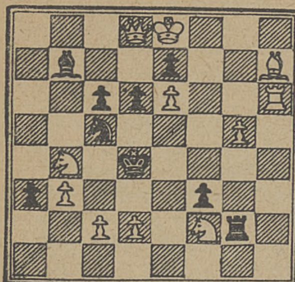
451. M. Wróbel 1. Sb5! Blokowanie dwu wolnych pól królewskich od dawna cieszy się zainteresowaniem twórców. Rozmaicie podchodzono do tej kwestii, wiele zrobiono, wykorzystując motyw unikania duali. Niniejsze zadanie realizuje rekordowe, gdyż sześciokrotne blokowanie dwu pól królewskich. Półwiązanie jest tu raczej natury konstrukcyjnej.

452. M. Wróbel. Konkurs tematowy „Echec et Mate" przewidywał 2x z wolnym polem królewskim i przygotowanym matem na ruch K. Wstęp miał zabierać to wolne pole, a dawać inne. Otrzymywaliśmy w ten sposób swego rodzaju zamianę mata. Omawiana 2x daje zdwojenie tematu. W przygotowaniu widzimy dwa maty: Kd4 2. Sc6x i Kf6 2. Sd7x. Wstęp 1. Wf4! zabiera dwa i oddaje dwa inne pola. Gra główna: Kf4 2. Sg6x i Kd6 2. Sf7x.

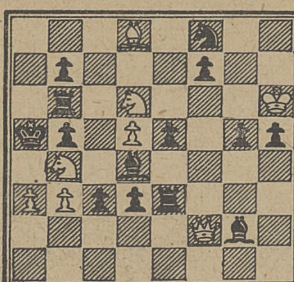
453. M. Wróbel. Zadanie typu „biały gra" z 3 matami przygotowanymi. Wstęp 1. Hg2 zamienia, a raczej rozszerza dwa maty przygotowania na cztery inne. Układ bardzo ekonomiczny.

(Dokończenie na str. XVIII)

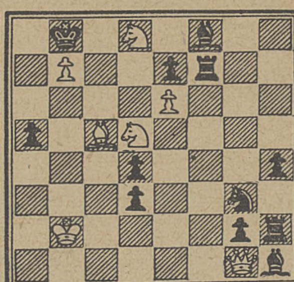
440. T. Czarnecki
II nagr. Chess Corresp. 1948



441. A. Goldstein
I nagr. Parallele 1949

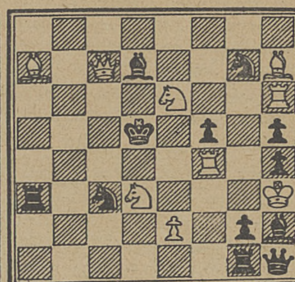


442. A. Goldstein
2 w. z. Paralelle 1948



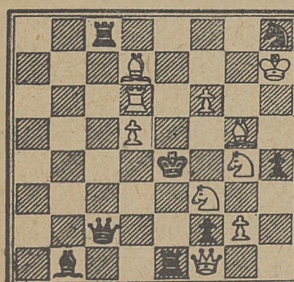
Mat w 3 posunięciach

443. A. Goldstein
1 w. z. Szekely Mem. 1949



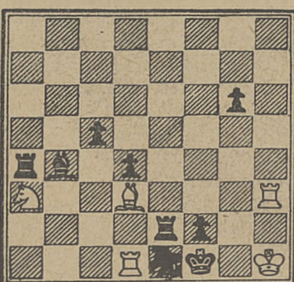
Samomat w 2 pos.

444. W. Grzankowski
3 w. z. Parallele 1948



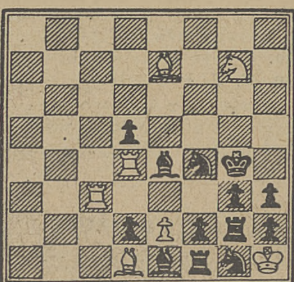
Mat w 3 pos.

445. S. Limbach
pochw. Parallele 1948



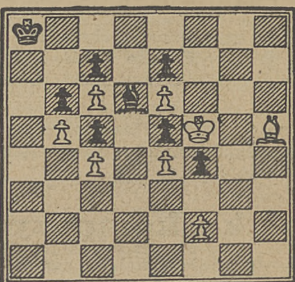
Mat w 4 pos.

446. S. Limbach
2 w. z. Szekely Mem.



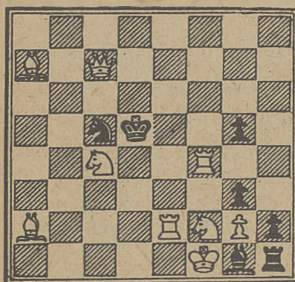
Samomat w 2 pos.

447. L. Maślanka
IV n. Blathy Mem. 1949



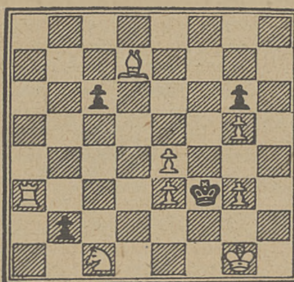
Mat w 35 pos.

448. J. A. Rusek
II n. Szekely Mem.



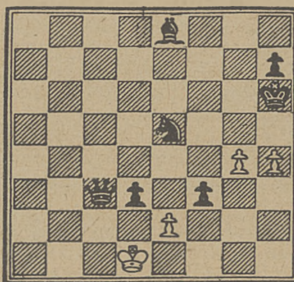
Samomat w 2 pos.

449. J. A. Rusek
6 w. z. Boros Mem. 1949



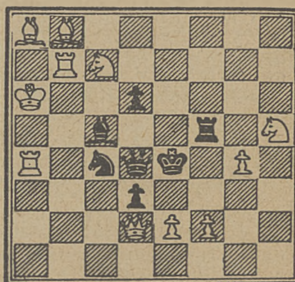
Mat pomocn. w 2 pos.

450. J. A. Rusek
1. w. z. Varady Mem. 1949



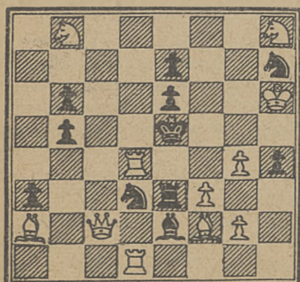
Mat pomocn. w 2 pos.

451. M. Wróbel
III n. Enroque 1948

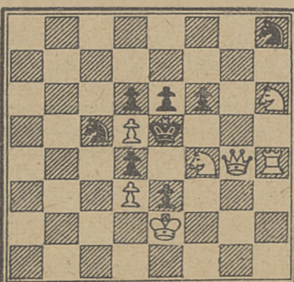


Mat w 2 pos.

452. M. Wróbel
II-III n. Echec et Mate 1948

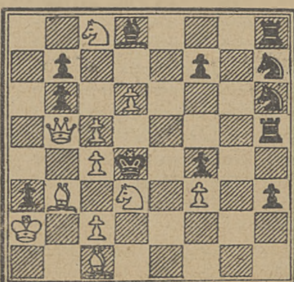


453. M. Wróbel
1 w. z. Sah 1948



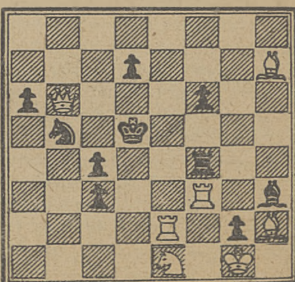
Mat w 2 posunięciach

454. M. Wróbel
3 w. z. Telkes Mem. 1949



Mat w 3 pos.

455. M. Wróbel
II n. sp. Parallele 1948



Mat w 2 pos.

(Dalszy ciąg ze str. 95)

454. M. Wróbel. Temat „Brede" od nazwiska problemisty starszego pokolenia, jest popularnym i często opracowywanym tematem. Istota kombinacji polega na tym, że białe zwalniają pole matowania, na którym stoi ich własna figura. Temat ten jest już tak wyczerpany, że trzeba szukać nowych motywów, by ożywić szablon. 1. Sa7, gr. 2. Hb6, Gb6 3. Sb5x. Biały H musi zająć to pole, aby przeszkodzić ewentualnemu ruchowi czarnych Wc5! Sf5! 2. Hd7! Sd6 3. Sb5x. Przesłona czarnej W pozwala na zajęcie innej baterii w oczekiwaniu na wiązanie. Uzupełnia temat trzecia gra typu „Brede" Sg5 2. He8, wystosowane przeciw Sf3, We8 3. Sb5x. Trzy razy powtarza się ten sam mat wzorowy.

455. M. Wróbel. Ostatnio bardzo modnym zagadnieniem okazał się tak zwany „trzeci szczebel", czyli poprawiona obrona trzeciego stopnia. Po wstępie 1. Sg2, gr. 2. Sf4x grę główną tworzy Wf4. W- po linii czwartej 2. Se3x, temat B. Przeciw niemu jest wystosowana poprawka Wg4 wiążąca S 2. Wf5x. Wobec tego postanawia czarny obronić się i przed tym matem, grając Wf5, 2. Se3x? obalony przesłoną Gh7— temat A. Ta druga przesłona czarnego G pozwala na mata 2. Gg8x. „Trzeci stopień" wystąpi więc wtedy, jeśli w obronie poprawionej mamy dwa jednakowe manewry, jak przesłonę lub uwolnienie, które prowadzą do podobnego wykorzystania szkodliwości czarnego posunięcia.

Nasz przegląd nie wyczerpuje wszystkich wyróżnień, jakie zdobyli nasi problemiści na konkursach zagranicznych, ale i tak dają przekonywujący obraz naszej działalności na polu problemistyki szachowej.

GRA KORESPONDENCYJNA

Redaguje S. Czerniaków

Lubicz k. Torunia

Stan turnieju korespondencyjnego o mistrzostwo Polski.

Czerniaków 14½ (+11,=7), A. G. Zakrzewski 10 i pół (+10,=1). Śliwa 9½ (+8,=3), Chądzyński i Bierowski po 8 i pół, Hermanowski 7½, Bortkiewicz 7, Plater i Berens po 6 i pół, J. Zakrzewski 6, Dreszer 5½ itd Niezwykłe zdolności taktyczno-kombinacyjne wykazuje A. G. Zakrzewski, który poza remisem z Czerniakowem idzie od zwycięstwa do zwycięstwa i jest najpoważniejszym pretendentem do pierwszego miejsca, mimo eksperymentowania i strat tempa w debiutach. (Jest to także dowodem, że gra korespondencyjna, to nie „książeczka").

Z TURNIEJU KORESPONDENCYJNEGO O MISTRZOSTWO POLSKI

439. NIMZOWITSCHA

Czerniakow — Chądzyński

1. d2-d4, Sg8-f6. 2. c2-c4, e7-e6. 3. Sb1-c3, d7-d5. 4. Gc1-g5, Gf8-e7. 5. e2-e3, 0-0. 6. Sg1-f3, h7-h6. 7. Gg5:f6

Euwe jest zdania, iż ten system zwalczania „obrony Laskera" prowadzi tylko do równej gry, to też częściej grywa się 7. Gh4. Posunięcie w tekście ma na celu sprowadzenie gry z bezpiecznych torów teorii na nieznane ścieżki...

7... Ge7:f6. 8. Hd1-c2, d5:c4. 9. Gf1:c4, c7-c5

Czarne muszą natychmiast kontratakować w centrum, gdyż przy passywnej grze białe bardzo prędko uzyskałyby niebezpieczny atak na osłabione brakiem skoczka f6 skrzydło królewskie.

10. Wa1-d1, Hd8-a5. 11. 0-0, c5:d4. 12. Sf3:d4, Sb8-c6

Czarne dobrowolnie decydują się na „izolaka" na c6, aby szybciej rozwinąć skrzydło hetmańskie.

13. Sd4:c6, b7:c6. 14. Sc3-e4, Gf6-e5. 15. Wd1-d3, Wa8-b8. 16. b2-b3, Wf8-d8. 17. Wf1-d1, Wd8:d3. 18. Gc4:d3

Unikając pułapki 18. W:d3??, He1 mat!

18... Gc8-b7. 19. Se4-c5, Gb7-c8. 20. g2-g3, Ha5-c7. 21. Gd3-a6, Ge5-d6. 22. Ga6:c8, Wb8:c8. 23. Wd1-d4, Wc8-d8. 24. Hc2-d1, Gd6-e7. 25. Wd4:d8+, Hc7:d8. 26. Hd1:d8+, Ge7:d8. 27. Sc5-d3

Walka o linię „d", będąca treścią środkowej fazy gry — zakończona. Teraz białe przechodzą do bardzo obiecującej końcówki, w której skoczek wyraźnie góruje nad gońcem.

27... Gd8-c7. 28. Sd3-b4, c6-c5. 29. Sb4-d3, Gc7-d6. 30. Kg1-f1, Kg8-f8. 31. Kf1-e2, Kf8-e7. 32. Sd3-b2, Ke7-d7. 33. Ke2-d3, Kd7-c6. 34. Kd3-c4, Gd6-e7. 35. Sb2-d3, Ge7-d6. 36. e3-e4, a7-a6. 37. h2-h3, Kc6-b6. 38. g3-g4, g7-g5!

Czarne nie dały się sprowokować do przedwczesnego wysunięcia pionów skrzydła królewskiego. Obecnie, gdy pole „g4" jest już niedostępne dla białego skoczka, czarne bez obawy osłabienia piona „h6" stopują posunięciem g7-g5 atak białych pionów (f2-f4, e4-e5 i f4-f5).

39. f2-f3, Kb6-c6. 40. Sd3-b2 i na jednoczesną propozycję białych oddano partię za remis. Bardzo trudna, pozycyjna partia. Białe doskonale rozegrały środkową fazę gry, czarne natomiast wykazały dużo zimnej krwi w ciężkiej końcówce.

(J. Ch.)

440. NIEREGULARNA

A. G. Zakrzewski — S. Hermanowski

1. e3, e5. 2. e4?!, Sf6. 3. Sc3, d5. 4. e:d5, Gc5. 5. Sf3, He7. 6. Gc4, Sg4. 7. 0-0, G:f2. 8. Kh1, e4. 9. d6, c:d6. 10. Sd5, Hd8. 11. He2, 0-0. 12. H:e4, Gb6. 13. d4, f5. 14. Hd3, Kh8. 15. Sg5, Gc7. 16 Gf4, Sc6. 17. Wae1, Gb8. 18. c3, Gd7. 19. Kg1, a6. 20. Hh3, Sh6. 31. We6! i czarne poddały się.

441. RETIEGO

Plater — Śliwa

1. Sf3, Sf6. 2. c4, e6. 3. g3, d5. 4. Gg2, Ge7. 5. 0-0, 0-0. 6. b3, c5 7. cd, S:d5. 8. Gb2, Sc6. 9. d4, b6. 10. e4, Sc7. 11. a3, Ga6. 12. We1, cd. 13. S:d4, S:d4. 14. G:d4, Sb5. 15. Gb2, H:d1. 16. W:d1, Wfd8. 17. Sd2, Sd4. 18. Gf1, Gb7. 19. Wac1, Gf6. 20. G:d4, W:d4. 21. Wc4, Wd7. 22. Gg2, Wad8. 23. Wc2. Gg5. 24. f4, Ge7. 25. b4, a5 26. Wb2, ab. 27. ab, Wd4. 28. Wc1, W:d2. 29. W:d2, W:d2. 30 Wc7, W:g2+. 31. K:g2, G:e4+. 32. Kh3, Gf8. 33. Wc4, Gd5 i białe poddały się.

442. GAMBIT HETMAŃSKI

Hermanowski — Berens

1. d4, d5. 2. c4, e6. 3. Sf3, Sf6. 4. Gg5, Gb4+. 5. Sc3, d:c4. 6. e4, h6. 7. G:f6, H:f6. 8. G:c4, c5. 9. 0-0, G:c3. 10. b:c3, 0-0. 11. He2, c:d4. 12. c:d4, Gd7, 13. Wab1, b6. 14. Se5, Ge8. 15. Gb5, He7 16 Wfc1, f6 17. Sf3, G:b5. 18. H:b5, Hd7. 19. Hc4, Hf7. 20. Hb5, Wfd8. 21. h3, Hb7. 22. e5, Sbd7. 23. Wc6, Sf8. 24. a4, Wac8. 25. W:c8, H:c8. 26. e:f6, Wd5. 27. Hb4, He8. 28. f:g7, K:g7. 29. Wc1, Hd8. 30. Wc6, Hf6. 31. Se5, Hd8. 32. Hc3, Wa5. 33. Wc7+, Kg8. 34. f4! i czarne poddały się.

Partia z turnieju o mistrzostwo świata w korespondencyjnej grze szachowej

443. GRUNFELDA

Czerniaków — A. Werle (Szwecja)

1. d4, g6. 2. e4, Gg7. 3. Sf3, c5. 4. d5. d6. 5. Gb5+, Sd7. 6. 0-0 a6. 7. Gd3, b5 8. c3, Sgf6. 9. a4, Wb8. 10. a:b, a:b. 11. b4, c:b4. 12. Sd4, Se5. 13. c:b4, 0-0. 14. Sc3, Gd7. 15. f3?!, Hb6. 16. Sce2!, Wfc8. 17. Ge3, Hb7. 18. Sb3, Sc4. 19. Gd4, Wa8. 20. Sa5, Hb8. 21 G:c4, b:c4. 22. Wb1, Gb5. 23. Sc3, Sd7. 24. G:g7, K:g7. 25. Hd4+, f6 26. f4, Wa6. 27. Wfc1, Wb6. 28. S:b5, W:b5. 29. Sc6, Hb6. 30. H:b6, W:b6. 31. W:c4, Kf7? 32. Se5+, f:e5. 33. W:c8, e:f4. 34. b5, Wb7. 35. Kf2, g5. 36. Ke2 Kf6. 37. Kd3, Ke5. 38. b6, h5. 39. Wc7. Sc5+. 40. Kc4, Wb8. 41. W:e7+, Kf6. 42. Wc7, S:e4. 43. Kb5, g4 44. We1 i czarne poddały się. Cenne zwycięstwo nad wybitnym mistrzem i kompozytorem studiów.

WIADOMOŚCI

W meczu korespondencyjnym Francja pokonała Belgię 68:62 i Czechosłowacja — W. Brytanię 14:2.

Rozpoczął się mecz korespondencyjny na stu szachownicach Australia — USA i na 25 szachownicach Indie Wsch. — Australia.

W ZSRR, USA, w Czechosłowacji i we Francji rozpoczęły się turnieje korespondencyjne o mistrzostwo kraju.

Wyniki w meczu korespondencyjnym Polska — Szwecja:

Czerniaków ½ ½ — R. Strand,
Ellerot 1½ — Rusinowski,
Inż. B. Hull 11 — Chądzyński,
S. Elgstromd ½ ½ — Hermanowski,
S. Pettersson ½ — A. G. Zakrzewski,
G. Blomquist 01 — Dreszer,
O. Jaensson 0 — Kaszowski.

Ponieważ J. Zakrzewski powinien wygrać z Krenziskym i mamy szanse w kilku innych partiach, istnieje możliwość zwycięstwa nad jedną z najsilniejszych drużyn świata.

Rozpoczął się mecz korespondencyjny Czerniakowa z Castaldim, Van Scheltingą i z Szigetim.

Kierownik sekcji gry korespondencyjnej, S. Czerniaków, organizuje turniej eliminacyjny do mistrzostw korespondencyjnych Polski. Zgłoszenia należy przesyłać pod adresem: Sergiusz Czerniaków, Lubicz koło Torunia. Wraz ze zgłoszeniem należy przesłać: 500 zł. na wpisowe (fundusz nagrodowy), 500 zł. kaucji, (która przepada w razie wycofania się gracza z turnieju) i 100 zł. na koszty manipulacyjne.

Zakłady Graficzne „Dźwignia", W-wa, Widok 24. B-89856